KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840 nr 66 (12722) WTOREK, 3 października 1995 r. cena 60 ct

Wybory na Łotwie

Nieoczekiwany zwrot w lewo

Zdaniem większości polityków Łotwy, preliminarne wyniki wyborów do ustawodawczego Sejmu republiki, które odbywały się w sobotę i niedzielę, są nieoczekiwane. Zostały podsumowane w poniedziałek rano.

Największe poparcie wyborców zdobyła partia demokratów "Saimnieks" ("Gospodarz") — najmłodsza z 19 partii i koalicji uczestniczących w wyborach. Zgromadziła ona 15,3 proc. głosów wyborców. Jest to partia orientacji centrystycznej, jej najważniejszym celem — obrona miejscowych wytwórców. Nieco mniej stronników (15 procent) ma ruch "Latvija", której sukcesu nikt nie prognozował. Lider ruchu — Joachims Zigerists, niedawno został usunięty ze składu piątego Sejmu za opuszczanie posiedzeń. Przed kilkoma laty przyjechał on z Niemiec, ma podwójne obywatelstwo, na razie kogoś z usług tłumacza.

Do pierwszej trójki trafiła także była partia rządząca "Latvijos kelio" (14,6 proc.).

Wyniki wyborów zawiodły oczekiwania prawicowego skrzydła, które reprezentuje Blok Narodowy. Za kandydatów Związku Chłopskiego głosowało ponad 6 proc. wyborców, prawie tyleż stronników ma Ruch za Niepodległość Narodową Łotwy. Tylko partia "Ojczyźnie i wolności" ma 11,6 proc. stronników wśród wyborców.

Ogółem do Sejmu trafiło 9 partii i koalicji. Zdaniem polityków uczestniczących w nocnym programie telewizyjnym, "swą witalność udowodniła" Partia Socjalistów (5,6 proc.). Dość wysokie — piąte miejsce zajęła Partia Jedności (7,2 proc.). Granicę 5 proc. przekroczyła także Partia Zgody Narodowej (5,6 proc.) kierowana przez byłego ministra spraw zagranicznych Janisa Jurkansa.

Ogółem w wyborach wzięło udział 72 proc. wyborców.

(ELTA)

Pamięć

Orany po raz drugi pożegnały poległych żołnierzy

W ubiegłą sobotę, 30 września, w Oranach odbył się uroczysty pogrzeb 18 żołnierzy polskich i 1 litewskiego. Ich szczątki zostały po ekshumacji przeniesione z byłego miejsca spoczynku — obok kościoła pod wezwaniem św. Michała Archanioła, na stary, zniwelowany obecnie cmentarz orański.

Powodem zmiany miejsca spoczynku poległych w latach 1919, 1920, 1923 żołnierzy posłużyło planowane rozbudowanie małego kościoła, bowiem jego wnętrze nie może pomieścić wszystkich wiernych.

Ambasada Polski na Litwie zadbała, by ekshumacja była przeprowadzona w sposób fachowy, czyli z udziałem antropologów, a także by był przy niej przedstawiciel ambasady. Powstał cmentarz razem z kolumną stanowi organiczną całość, warunkiem na było przeniesienie tej kolumny. Polski również propozycja, by prochy żołnierza litewskiego spoczęły obok żołnierzy polskich, tak jak zostały uprzednio pogrzebane, zaś nie przeniesione, jak zamierzano, na cmentarz parafialny w Starych Oranach.

W uroczystościach pogrzebowych, a także we Mszy św., odprawionej przez księdza proboszcza Kęstutisa Latożę oprócz parafian wzięli udział: ambasador RP na Litwie prof. Jan Widacki, sekretarz ambasady Wojciech Wróblewski, attache wojskowy Andrzej Firewicz, zastępca attache wojskowego Zbigniew Szczęśniak, przedstawiciele Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej: kpt. Leszek Czech, ppłk. Włodzimierz Gryc, a także przedstawiciele władz rejonowych: mer Samorządu rej. orańskiego Kazimieras Velžys, kierownik wydziału ochrony zabytków w Zarządzie rejonu Virginija

(Dokończenie na str. 2)

Fot. Marian Paluszkiewicz

Świątynia w Niemenczynie otrzymała swego patrona

Dar rodziny Dolińskich

Nawet ulewny deszcz całodniowy nie potrafił zaćmić niezwykle wzruszającej uroczystości, która się w ubiegłą niedzielę odbyła w kościele pod wezwaniem Świętego Michała Archanioła w Niemenczynie.

Nie pierwszy raz świątynia zwraca na siebie uwagę z racji wielu koncertów, jakie mają tu zawodowcy. To zasługa księdza Ričardasa Jakutisa, wielkiego konesera sztuki, który i tym razem zadbał o artystyczną oprawę. Podczas Mszy świętej celebrowanej w dniu patrona parafii śpiewał profesor Eduardas Kaniava.

Ale nie tylko festowa była to uroczystość. Właśnie w tym dniu władze miasta na czele ze starostą Niemenczyna Mieczysławem Borusewiczem przekazały kościołowi rzeźbę świętego Michała Archanioła. Rzeźbę tę podarowała rodzina Ireny i Bolesława Dolińskich z Opola. Niestety, sami ofiarodawcy nie byli obecni, albowiem pani Irena jest chora, ale myślą, sercem — no i czynem — w tę chwilę była na pewno w Niemenczynie.

Jak zaznaczył M. Borusewicz, pani Irena wywodzi się z Wileńszczyzny, a do Polski, gdzie mieszka obecnie, wiodła ją długa i męczeństwem znaczona droga przez Kazachstan. Przed dwoma laty ci wielkiego serca ludzie ufundowali również dla tej świątyni figurę Matki Boskiej, która, ustawiona również w dniu patrona parafii, wita wszystkich podążających do kościoła.

Kilka słów o kościele. Pierwsza świątynia powstała tu w 1387 roku, w czasie chrztu Litwy. Wtedy to prawdopodobnie założona została też parafia. Pierwsze kościoły niemenczyńskie były drewniane, nietrwałe, więc nic dziwnego, że nie zachowało się dokładnych dat, co do ich budowy i zburzenia...

Parafia niemenczyńska wystawiona była na wiele ciężkich prób. Zresztą, chyba jak wszystkie na Litwie. Ale zawsze miała szczęście do kapłanów, którzy tu pracowali. W pierwszą kolej wymienić należy księdza F. Bobrowskiego, autora wydanego w 1882 roku w Wilnie słownika polsko-łacińskiego, A. Kikut-Kitkiewicza, rektora pierwszego zreformowanego seminarium duchownego w Wilnie i in.

Wracając do czasów współczesnych wymieńmy jeszcze nazwisko księdza F. Radziszewskiego, który to wraz z parafianami wyremontował w 1950 roku spalony przed trzema laty kościół.

Tyle pobieżnie historii, która szczególnie niełatwa była w ostatnim pięćdziesięcioleciu.

Ofiarowana rzeźba Świętego Michała Archanioła, walczącego ze smokiem, jest symbolem i wiarą, że jednak dobro zawsze zwycięża zło. Dowodem tego jest odrodzenie wiary na Litwie, odrodzenie choć częściowo pamiątek rozgrabionych, zdewastowanych w ciągu ostatniego półwiecza.

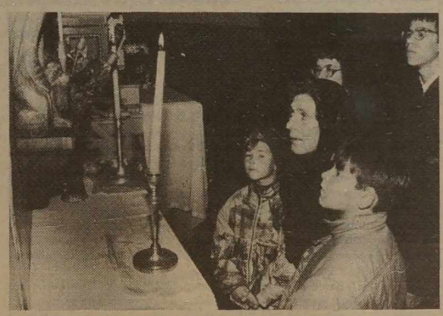

Na Mszę świętą z okazji odsłonięcia i poświęcenia figury przybyli: ambasador RP na Litwie Jan Widacki, minister kultury Litwy Juozas Nekrošius z małżonką, senator RP, wiceprzewodniczący Senackiej Komisji Spraw Emigracji i Polaków za granicą Józef Kuczyński z małżonką, poseł na Sejm RL Jan Mincewicz, mer rejonu wileńskiego Leokadia Janušauskienė, jej zastępca Jan Sinicki i oczywiście, gospodarz — starosta Niemenczyna Mieczysław Borusewicz.

...Wzruszający moment wyświęcenia rzeźby Świętego Michała Archanioła, który to od tego dnia staje do obrony wszystkich wiernych parafii pod jego wezwaniem i wszystkich innych wiernych, którzy tu kiedykolwiek wstąpią.

Helena GŁADKOWSKA

NA ZDJĘCIACH: uroczysty moment poświęcenia, którego dokonał ksiądz Ričardas Jakutis; św. Michale Archaniole, miej nas w swej opiece...

Fot. Tadeusz Ważniewicz

Sentencja dnia

Wolność polega na tym, aby zależeć tylko od praw.

Wolter

INSTALUJEMY liczniki na ogrzewanie.

"Vilmetrona" ZSA, tel. 63-92-13.

(Zam. 1305)

Znad Wilii

Radio 73.34/103.8 FM

10.05 - Konkurs poranny **"Sentencja dnia"**

KOMUNIKAT WYBORCZY NR 1

Konsulat Generalny RP w Wilnie informuje, że w dniu 28 września 1995 r. Minister Spraw Zagranicznych RP wydał zarządzenie nr 21 w sprawie utworzenia za granicą obwodów głosowania w wyborach prezydenta RP zarządzonych na dzień 5 listopada 1995 r.

Zarządzeniem tym Minister Spraw Zagranicznych RP utworzył dla obywateli polskich przebywających za granicą obwód głosowania 66-Z, obejmujący terytorium Republiki Litewskiej. Siedzibą Obwodowej Komisji Wyborczej jest Wilno.

W związku z powyższym informuję, że obywatele polscy przebywający na terytorium Republiki Litewskiej będą mogli oddać głosy w wyborach na prezydenta RP w dniu 5 listopada 1995 roku w godzinach 8.00 — 20.00 w lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej mieszczącym się w siedzibie Konsulatu Generalnego RP w Wilnie, ul. Smėlio 20A.

Konsul Generalny RP w Wilnie
Dobiesław Rzemieniewski

(Zam. 1123)

Kalejdoskop wiadomości

Przyjaźń miast Litwy i Polski

Dwa sąsiadujące miasta litewskie — Szawle i Radziwiliszki spokrewniły się z dwoma miastami polskimi — Częstochową i Grodziskiem Mazowieckim. Litwinom Częstochowy przedstawiać raczej nie trzeba. Jest to jeden z turystyczno-religijnych ośrodków Polski. Tu, na Jasnej Górze, znajduje się cudowny obraz Matki Boskiej, który rokrocznie przyciąga setki tysięcy pielgrzymów, sprzyja rozwojowi turystyki miejskiej. Dzięki temu, że w pobliżu Szawel jest znana dla pątników Góra Krzyży, władze obu miast mają możliwość wymiany doświadczeń w wielu sferach. Częstochowa jest bowiem jedynym w Polsce miastem, które zdobyło tablicę honorową Rady Europy w tym roku.

Liczący 27 tys. mieszkańców Grodzisk Mazowiecki swą wielkością jest zbliżony do Radziwiliszek, gdzie mieszka 22 tys. osób. Jako pierwsze z tych miast nawiązały współpracę firmy. Doskonale znana w Polsce firma farmaceutyczna "Polfa" zawarła z firmą radziwiliską umowę o dostarczaniu leków weterynaryjnych.

W przyszłości zamierza się również współpracować w sferze kultury i nauki, organizować wspólne zawody sportowe. Delegacje polskie, które odwiedziły Litwę, zaskoczone np. były ilością boisk koszykarskich.

Przedstawiciele Litwy — w Zgromadzeniu Ogólnym Interpolu

Szef Litewskiego Biura Narodowego Interpolu Aurėlijus Racevičius i sekretarz MSW Jonas Liaudanskas udali się do Chin na 64 Zgromadzenie Ogólne Interpolu.

Te zgromadzenia międzynarodowej organizacji policji kryminalnej odbywają się co roku. Litwa uczestniczy w nich od 1991 r. Obecne odbędzie się w dniach 4-10 października.

Partia bez gabinetu — to nie partia

Rządząca Demokratyczna Partia Pracy Litwy, kierując się uchwałą Sejmu o trybie wstępnej prywatyzacji przydzieliła pomieszczenia dla sprywatyzowania Litewskiemu Związkowi Narodowców.

Rząd swą uchwałą z 1 sierpnia przydzielił pomieszczenia dla prywatyzacji wszystkim partiom, z wyjątkiem narodowców. Na mocy nowej uchwały z 18 września przydzielił Związkowi Narodowców sześć obiektów pomieszczeń w Druskiennikach, Kupiszkach, Mariampolu, Taurogach, Poniewieżu i Szawlach.

Dodatkowo po jednym obiekcie przyznano Partii Niepodległości i Związkowi Ojczyzny, a dwa — Związkowi Liberałów.

Sama DPPL przejęła 43 obiekty. Wszystkim innym partiom litewskim łącznie przypada 60 obiektów pomieszczeń.

W Wilnie zostanie zawarty układ rządowy między Litwą a Niemcami

5 października w Wilnie zostanie zawarta umowa rządów Litwy i Niemiec o podstawach konsultowania i współpracy. Dwustronny dokument swymi podpisami zatwierdzą minister spraw zagranicznych Litwy Povilas Gylys i ambasador Niemiec Reinhart Kraus.

Z tej okazji w rozpowszechnionym komunikacie prasowym Ambasady Niemieckiej stwierdza się, że w umowie wyłuszczono cele programu konsultacji, sposoby i warunki jego wykonania. Dokument podkreśla ogólne zainteresowanie krajów wspieraniem postępu gospodarczego, naukowego, technicznego, w dziedzinie prawa i socjalnej, dążenie do pogłębienia partnerskich kontaktów. Umowa zawarta zostanie na okres pięciu lat.

Ambasada informuje również, że w dniach 5-7 października Litwę odwiedzi pełnomocnik rządu niemieckiego ds. konsultacji ekonomicznych w Europie Wschodniej, były sekretarz stanu Walter Kittel. Celem wizyty jest uogólnienie wyników konsultacji ekonomicznych oraz omówienie ich programu na rok przyszły.

Kowno rozbudowuje się

Po wdrożeniu projektu zmiany granic administracyjnych Kowna miasto zwiększy się o 3236 ha i jego powierzchnia będzie wynosiła 15545 ha.

Zjazd Związku Robotników Litwy — 2 grudnia

VI zjazd Związku Robotników Litwy odbędzie się 2 grudnia. Ta data zatwierdzona została na posiedzeniu rady koordynacyjnej ZRL, które się odbyło pod koniec tygodnia w stolicy.

Na posiedzeniu uradzono również, że w zjeździe weźmie udział 500 delegatów.

Zjazd założycielski Związku Sprawiedliwości Społecznej

Pod koniec tygodnia w stolicy odbył się zjazd założycielski Litewskiego Związku Sprawiedliwości Społecznej (LZSS), w którym uczestniczyło ponad 500 osób z różnych miast i rejonów kraju.

Związek ma bronić niepodległości i demokracji na Litwie, praw i interesów ludzi, będzie zabiegał o przywrócenie sprawiedliwości społecznej.

Rozmowa z parlamentarzystami z Kuwejtu

W poniedziałek premier Republiki Litewskiej Adolfas Šleževičius spotkał się z goszczącą na Litwie delegacją Zgromadzenia Narodowego Kuwejtu.

W rozmowie z czterema parlamentarzystami i towarzyszącymi im osobami mówiono o dwustronnych stosunkach i problemach współpracy regionalnej.

L. Linkevičius — w Wielkiej Brytanii

W dniach 2-6 października wizytę roboczą w Wielkiej Brytanii składa minister ochrony kraju Linas Linkevičius.

Złożono hołd pamięci ofiarom ludobójstwa Żydów

W niedzielę złożono hołd pamięci ofiarom ludobójstwa Żydów w latach okupacji nazistowskiej w Nowych Święcianach, Podbrodziu i Kołtynianach. W miejscu zagłady złożono kwiaty, modlono się za pomordowanych. Kadisz — modlitwę za zmarłych celebrował kantor z Nowego Jorku Lejbusz Złotski.

W żałobnej uroczystości wzięły udział lokalne władze, przedstawiciele Wspólnoty Żydów Litewskich.

W dniach 22 września — 1 października ofiarom ludobójstwa Żydów złożono hołd pamięci także w Wilnie, Kłajpedzie, Olicie, innych miejscowościach Litwy.

Na Litwę przyszła "Jesień Jesienina"

Dzisiaj na Litwie rozpoczynają się dni kultury rosyjskiej "Jesień Jesienina". Zostały poświęcone stuleciu urodzin znanego rosyjskiego poety Sergiusza Jesienina. Cykl imprez jubileuszowych w stolicy i innych miastach kraju potrwa do końca października.

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radia, prasy i inf. własnych przygotował Jerzy SURWIŁO

W Sejmie RL

Emerytury zostaną przeliczone po raz kolejny

Sejm przyjął nowelizację Ustawy Republiki Litewskiej o emeryturach z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych. Oznacza to, że emerytury zostaną przeliczone po raz kolejny, podaje ELTA.

Poprawki do ustawy zostały przyjęte z uwagi na życzenia wielu emerytów, gdyż po przeliczeniu okazało się, że wielu z nich nie wiedziało o tym, iż może zgłosić dodatkowe dane o swoim stażu i uposażeniu, inni odwrotnie — dostarczając tych danych pogorszyli swoją sytuację.

Sejm uzupełnił ustawę o założenia, umożliwiające wybór najlepszego wariantu naliczania emerytur. Jeśli w aktach emerytalnych dane o poborach odnotowane zostały kilkakrotnie, dla przeliczenia emerytury od 1 października 1995 r. będzie uwzględniany najkorzystniejszy dla emeryty wariant. Ponadto emeryci będą mogli uzupełnić dane aktów emerytalnych na temat stażu oraz zgłosić dane o zarobku z innego okresu sprzed uprawomocnienia tej ustawy, **czyli zgłosić dane o poborach z dwunastu miesięcy w ciągu dwóch ostatnich lat bądź sześćdziesięciu miesięcy z rządu na przestrzeni ostatnich 10 lat przed przejściem na emeryturę.**

Po złożeniu nowych danych do 1 lipca 1996 r. emerytury będą przeliczane od 1 października 1995 r., w razie ich późniejszego zgłoszenia — będą przeliczane od pierwszego dnia miesiąca, upływającego po złożeniu dokumentów.

Specjaliści Ministerstwa Opieki Społecznej i Pracy przewidują, że na wypłacenie ponownie przeliczonych emerytur rocznie z budżetu państwowego potrzeba będzie około 150 mln Lt, a na ubezpieczenie na koszt państwa rodziców, wychowujących dzieci od 1 do 3 lat — dodatkowo 48 mln Lt. Chodzi o to, że Sejm uzupełnił Ustawę o emeryturach z państwowych ubezpieczeń społecznych całkowicie nowym ustaleniem, zgodnie z **którym matce lub ojcu z tytułu opieki nad dzieckiem w wieku od 1 do 3 lat przysługuje ubezpieczenie na koszt państwa. Ten okres matce lub ojcu zostanie zaliczony jako staż do otrzymania podstawowej emerytury.**

W ustawie ograniczony też został współczynnik ubezpieczonych dochodów osoby, który zgodnie z tymi dochodami do 1 stycznia 1994 r. i po tej dacie nie może przekraczać 5.

Ze sprawozdania Banku Światowego

Litewscy przedsiębiorcy wydają na łapówki średnio 13 tys. Lt rocznie

Litewscy przedsiębiorcy na łapówki wydają średnio po 13 tys. Lt rocznie. Największa łapówka, jaką dali urzędnikom, wynosi 200 tys. Lt czyli 50 tys. USD.

Wynika to ze sprawozdania Banku Światowego z czerwca br. o rozwoju sektora prywatnego na Litwie. Tego przeglądu dokonał tygodnik "Verslo žinios".

Sprawozdanie Banku Światowego oparte jest na indagowaniu 200 inwestorów zagranicznych i 200 przedsiębiorców litewskich.

Ponad połowa (54 proc.) przedsiębiorców wileńskich i kowieńskich twierdzi, że "płacili łapówki urzędnikom, aby móc załatwić sprawy". W ciągu roku na łapówki średnio wydali oni 13.046 Lt. Minimalna wręczona przez przedsiębiorcę łapówka stanowiła 50 Lt, maksymalna — 200 tys. litów.

Łapówki, jak świadczą wyniki sondażu, płacą też obcokrajowcy. Większa część (90 proc.) indagowanych obcokrajowców, którzy posiadają na Litwie jakiś interes, stwierdziła, że korupcja szkodzi ich interesowi i inwestycjom. 80 proc. przedstawicieli spółek zagranicznych powiedziało, że żądano u nich haraczu.

Jak świadczą jednak wyniki sondażu, kierownicy dużych międzynarodowych spółek nie dają łapówek miejscowym urzędnikom. Twierdzą, że nie chcą wystawiać na próbę swojej reputacji.

Pracujący na Litwie obcokrajowcy zaznaczyli, że najczęściej skorumpowani są inspektorzy podatkowi i celnicy, od których wymuszana przez nich suma łapówki zazwyczaj nie jest duża. Np. łapówka celnikowi za deklarację, wahała się w granicach 30-100 USD, niemniej wymienione też zostały o wiele większe sumy.

(BNS)

Kto kogo

Konserwatyści po raz kolejny oskarżają rząd o korupcję

W ciągu dziesięciu dni konserwatyści litewscy przygotują "argumentowany tekst interpelacji do premiera rządu", oświadczył na poniedziałkowej konferencji prasowej lider prawicowej opozycji Vytautas Landsbergis. Następnie zostaną podpisy posłów.

V. Landsbergis oczekuje, że inicjatywa konserwatystów w związku z interpelacją zdobędzie poparcie wszystkich partii prawicowych. Przypomniał on, że z autorytetem oświadczeniem z powodu korupcji w strukturach władz oraz roli rządu w tworzeniu skorumpowanych systemów wystąpił w ubiegłym tygodniu Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna. Jest to bardzo znaczący dokument, powiedział V. Landsbergis. Jego zdaniem, interpelację mogłaby również poprzeć frakcja socjaldemokratyczna, która już wcześniej poruszała kwestię wotum nieufności wobec rządu.

V. Landsbergis przypomniał, że na wtorkowym posiedzeniu rządu na pytania posłów powinien odpowiedzieć dyrektor generalny Litewskiej Służby Bezpieczeństwa Jurgis Jurgelis. Konserwatyści chcieliby zapytać go, czy mógłby potwierdzić wypowiedziane dwa lata temu słowa, że łapownictwo w urzędach celnych przy obliczeniu dochodów sięgało szczytów władz naczelnych. V. Landsbergis przypomniał, iż zostało to powiedziane po tym, gdy szefem urzędu celnego DPPL mianowała swojego człowieka.

V. Landsbergis sugerował, że według danych Banku Światowego skorumpowanych jest około 80 proc. urzędników ministerstw litewskich. Jeszcze większa korupcja panuje w urzędach celnych kraju, powiedział powołując się na wnioski Banku Światowego.

"Sądzę, że partia rządząca powinna zdecydować, czy nie iść na dno razem z Adolfasem Šleževičiusem, czy też podjąć inną decyzję", powiedział V. Landsbergis.

(ELTA)

Orany po raz drugi pożegnały poległych żołnierzy

(Dokończenie ze str. 1)

Lazdinienė, główny architekt miasta Gražina Petrulienė.

Szczątki 19 żołnierzy przewiezione zostały na cmentarz, gdzie w obecności licznego grona gości i parafian zostali pogrzebane. Na grobach poległych złożono wieńce i kwiaty. Nie było długich przemówień, nikt nikomu nie wypominał dawnych krzywd i żalów. Modlono się po polsku i po litewsku. Po krótkiej mowie Kazimierasa Velžysa, ambasador RP w Litwie Jan Widacki m.in. powiedział:

— Poległym żołnierzom należy się nasza cześć i szacunek, a dla nas niech z tego wszystkiego płynie nauka historii, że najnowszej i tej sprzed lat siedemdziesięciu kilku. Musimy robić wszystko, aby w tej części Europy ludzie do siebie nie strzelali. Żeby nigdy żołnierz polski nie strzelał do żołnierza litewskiego i aby nigdy żołnierz litewski nie strzelał do żołnierza polskiego.

W najbliższym czasie kolumna, którą przed wojną zdobił orzeł, a został zlikwidowany przez bolszewików w 1939 roku, zostanie przeniesiona na cmentarz i stanie na początku alei.

Mirosława JANUSZKIEWICZ

Kurs walut w bankach litewskich

	dolar amerykański		marka niemiecka		1000 rubli ros.	
	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
"Senamiesčio bankas"	3.96	4.01	2.74	2.85	0.70	0.90
"Vilniaus bankas"	3.95	4.01	2.75	2.84	—	—
"Litimpeks bankas"	3.96	4.01	2.74	2.85	0.80	0.87
"Hermis"	3.96	4.00	2.76	2.83	0.70	0.89
"Tauro bankas"	3.97	4.01	2.76	2.85	0.70	1.00
"Lietuvos valst. kom. bankas"	3.96	4.01	2.74	2.86	—	—

Tabela kursów średnich waluty polskiej w stosunku do walut obcych

kraj	waluta	kwota
Austria	1 ATS	0.2423
Belgia	100 BEF	0.8359
Dania	1 DKK	0.3467
Finlandia	1 FIM	0.4889
Francja	1 FRF	1.8790
Hiszpania	100 ESP	1.5240
Holandia	1 NLG	0.4267
Japonia	100 JPY	1.3668
Kanada	1 CAD	2.7952
Norwegia	1 NOK	1.6524
Portugalia	100 PTE	1.7000
RFN	1 DEM	2.4428
USA	1 USD	2.7200
Szwajcaria	1 CHF	2.3307
Szwecja	1 SEK	3.8790
W. Brytania	1 GBP	4.1814
Włochy	100 ITL	0.1714

Echo święta zawodowego

U policjantów w Solecznickiem

"Przeciętna" statystyka policyjna rzeczywiście jest smutna. W rejonie o jedną trzecią wzrosła ilość popełnionych przestępstw, z których wykryto podobnie jak w porównaniu z rokiem ubiegłym ilość sprawców (o 43 proc.). Miało miejsce 6 zabójstw, popełnione zostały 4 inne ciężkie przestępstwa. To dużo jak na ten rejon. Dobrze jednak, że wszystkie zostały wykryte. Pamiętamy, jak w ubiegłe lata Solecznicy zbulwersował brutal dokonany na dwojgu ludziach. Sprawcy chcąc ukryć ślady podpalili ciała. Dochodzenie za kilka godzin zostali ujęci dzięki fachowej akcji inspektora Bolesława Grzelki oraz młodszego inspektora Józefa Borejszy. Takich przykładów dobrej roboty można wymienić dużo. Z okazji Dnia Policji dyplomem MSW wyróżniony został Włodzimierz Kokoszkin, który 36 lat stał na straży porządku prawnego. Zauważmy, że w policji solecznickiej zgodnie pracują ludzie różnych narodowości. Komisarz Jonas Jankauskas nie szczędzi serdecznych słów pod adresem Leonida Pogorełego, Aleksandrasa Janavičiusa, Wardana Mkrtczana, Henryka Bondalewicza i innych. W tym przygranicznym rejonie policjantom jest o wiele trudniej. Korzenie przestępstw ciągną się niekiedy do sąsiedniego państwa. Dobrze, że policja nie straciła kontaktu z kolegami białoruskimi. To bardzo pomaga w pracy. Ponadto w celu zacieśnienia znajomości z inicjatywy komisarza policji samorządu Józefa Kozłowskiego co roku organizowane są spotkania sportowe policjantów rejonów granicznych Litwy i Białorusi. Ostatnio odbyły się one w Lidzie na Białorusi. Sprzyja to rozwojowi nie tylko mięśni, ale i sił duchowych.

W minioną niedzielę w Solecznikach odbyły się uroczystości z okazji Dnia Policji. W domu kultury przyjemnie było spojrzeć na przystojnych, chwackich policjantów. Jak odnotowano w okolicznościowym referacie rośnie prestiż tej służby. I to jest prawda. W tym roku 5 młodych ludzi wstąpiło do Akademii Policji, 6 — do Wyższej Szkoły Policji.

Piotr RYNGIEWICZ

Soleczniki

Z pielgrzymkowych szlaków

Do Rzymu po błogosławieństwo papieża

Tradycyjnie wszystkie pielgrzymki mają swój początek w Ostrej Bramie. Tak wyruszyły również dwie grupy parafii Grzegorzewskiej i Nowowiejskiej. Pod przewodnictwem ojców kapłanów Edwarda Minkiewicza i Tomasza Ulickasa po wysłuchaniu Mszy św. w Kaplicy Matki Bożej Miłosierdzia oddaliśmy się pod Jej Opiekę, rozpoczęły daleką drogę do Rzymu.

Jechaliśmy przez Polskę, Słowację, Węgry, Słowenię. Niezapomniany był widok kolorowo oświetlonego nocnego Budapesztu. Krajobraz zmieniał się z godziny na godzinę. I chociaż musieliśmy drogo zapłacić za wizę tranzytową do Słowenii, warto było zobaczyć tę piękną krainę, tak przecież niedawno rozdartą wojną.

W nocy dotarliśmy do Wenecji. Kolorowe fajerwerki prześlicznie oświetlały to urocze miasto na wodzie, przez co wyglądało ono jeszcze bardziej romantycznie i bajecznie. Zwiedziliśmy tu Pałac Dożów i Bazylikę św. Marka. Zaś w Padwie, w Bazylice przy grobie św. Antoniego modliliśmy się o siły i wytrwałość w pielgrzymowaniu.

Na czas pobytu w Rzymie przyjął nas pod swój dach gościnny Dom Polski Jana Pawła II, a naszym pilotem po Wiecznym Mieście została bardzo miła siostra Weronika. W Rzymie mogliśmy podziwiać cztery główne Bazyliki: św. Piotra, św. Pawła, Najwięszej Marii Panny (Większej) i św. Jana na Lateranie. Mimo palącego włoskiego słońca chodziliśmy się zobaczyć jak najwięcej zabytkowych i świętych miejsc w tym wspaniałym starożytnym mieście. Nasi księża sprawili wspólne nabożeństwo po polsku w kościele św. Alfonsa — Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy, jak też i w katakumbach rzymskich. Zwiedziliśmy położony nieopodal malutki kościółek "Quo vadis, Domine" z odbitkiem stóp Chrystusa, na kolanach wchodziliśmy po Świętych Schodach, którymi Pana Jezusa prowadzono do Piłata. Notabene, podobne schody są też u nas na Litwie przy klasztorze w Tituvenai.

W Asyżu zwiedziliśmy Bazylikę Matki Boskiej Anielskiej, Bazylikę św. Franciszka i św. Klary, oraz ich groby.

Na Monte Cassino złożyliśmy kwiaty na grobach poległych żołnierzy polskich, a w miejscu tym nikt z nas nie wstydził się łez. Przypomniały mi się strofy wiersza:

"Gdzie tylko wolność stawiała ołtarze,
Tam nasze kości, tam nasze cmentarze".

Mieliśmy też okazję obejrzeć Bazylikę i klasztor św. Benedykta i św. Scholastyki, gdzie są ich groby. A w drodze powrotnej do Rzymu na pół godziny zatrzymaliśmy się nad morzem.

I oto nadszedł dzień spotkania z Ojcem Świętym. Wszyscy pielgrzymi z całego świata, a najwięcej z Polski witali Ojca Św. owacjami, a papież każdą grupę pozdrawiał i błogosławił. Nie da się opisać uczuć, które każdy z nas przeżył. A jeszcze większa radość nas czekała, kiedy zostaliśmy zaproszeni do letniej rezydencji papieża w górach Castel Gandolfo. Tam Ojciec Święty odprawił Mszę św., a po niej zbliżył się do poszczególnych grup, by zrobić pamiątkowe zdjęcia, rozmawiał, błogosławił. "Lira" z Landwarowa, pielgrzymi z Grzegorzewa, Nowej Wilejki i par. Niepokalanego Poczęcia NMP na Zwierzyńcu mieli więc szczęście osobiście spotkać się z Ojcem Świętym.

Jesteśmy wdzięczni wszystkim, którzy dopomogli w zorganizowaniu tej pielgrzymki. Serdeczne "Bóg zapłać" naszym kapłanom oraz Prezesowi Stowarzyszenia Katolickiego Polaków na Litwie p. Władysławowi Mackiewiczowi.

Janina MAKAREWICZ

NA ZDJĘCIACH: po wyjściu z sali audiencyjnej; nabożeństwo w katakumbach.

Fot. **Antoni Okulewicz**

Co pisała prasa polska na Litwie w czasie agresji sowieckiej

"DZIEŃ POLSKI" nr 221 (1360), wtorek 3.X.1939 r., str. 1, 3, 4

Kapitulacja Helu

Z Berlina donoszą, że 1 b.m. załoga Helu złożyła broń. Wojska niemieckie w niedzielę zaczęły wkraczać do Warszawy. Tegoż dnia ukończyły one obsadzanie Pragi.

Poselstwo Polskie opuściło Tallinn

Tallinn. Poseł Rz.P. w Estonii Przesmycki w towarzystwie attache wojskowego i sekretarza poselstwa odleciał z Tallinna do Finlandii, skąd przez Szwecję udaje się do Europy Zachodniej. Dyplomatów polskich na lotnisku żegnali członkowie korpusu dyplomatycznego.

Sztokholm. Konsul polski w Rydze i konsul w Dyneburgu 2 b.m. wyjechali do Rygi przez Sztokholm do Paryża. Poseł RP w Rydze Kłopotowski dziś wyjeżdża również do Paryża.

Zaginął konsul Polski

Moskwa. Havas donosi, że ambasada RP w Moskwie podała do wiadomości, iż zaginął konsul Gener. w Kijowie — Matuszewski.

• • •

Córka płk Antoniego Dąbrowskiego z Wilna, Irena, prosi znajomych o zgłoszenie się przez redakcję "Dnia Polskiego".

Osoby, które wiedzą cokolwiek o Feliksie Dąbrowskim lub jego rodzinie, uprasza się o przesłanie wiadomości do redakcji "Dnia Polskiego".

Czerwony Krzyż pośredniczy w komunikowaniu się z rodzinami pozostałymi w Polsce

L.Cz.K. zajął się pośrednictwem w komunikowaniu się uchodźców cywilnych i wojskowych z ich rodzinami pozostałymi w Polsce. Wszelkie listy Lit.Cz.K. przesyła do biura Międzynarodowego Cz.K. w Genewie, które ze swej strony wysyła otrzymane listy do Polski. Uchodźcy cywilni i wojskowi, którzy pragną komunikować się ze swymi rodzinami, wszystkie listy winni adresować następująco: "Lietuvos Raudonasis Kryžius, Kaunas, Kęstučio G-vė 8.

Delegat Międzynarodowego Czerwonego Krzyża zwiedził obozy dla internowanych

W Kownie bawił sekretarz generalny Cz.K. Malcolm Davis, który na miejscu zapoznał się z sytuacją uchodźców cywilnych i internowanych wojskowych. Davis zwiedził obozy internowanych oraz zapoznał się z sytuacją chorych, którzy leżą w szpitalach wojskowych. Davis udaje się obecnie do państw skandynawskich, Holandii i Belgii, gdzie spodziewa się wydostać pewne sumy, które zostaną przekazane Litewskiemu Cz.K. w celu dopomożenia przy organizowaniu pomocy.

• • •

Krewni lub znajomi pp. Janusza Kieszkowskiego i Władysława Kitowskiego proszeni są o podanie swych adresów redakcji "Dnia Polskiego". Władysław Spaht proszony jest o podanie swego adresu w redakcji "Dnia Polskiego".

Cały czas w kolejnych NN "Dnia Polskiego" moc różnych notatek i artykułów drobnym petitem — cenzura działa.

Puste miejsca zapełnione różnymi głupstwami (uw. — Cz. Mackiewicza).

Ze zbiorów
Czesława i Ryszarda MACKIEWICZÓW

Wydział kultury i sportu rejonu wileńskiego informuje

Z wizytą — znany etnograf Zygmunt Ciesielski

5 października (czwartek) o godz. 12 w małej sali konferencyjnej Samorządu rejonu wileńskiego (Wilno, ul. Rinktinės 50, 2 piętro) odbędzie się odczyt znanego etnografa polskiego Zygmunta Ciesielskiego. Temat odczytu — tradycja kolędowania.

Zapraszamy wszystkich chętnych, a przede wszystkim kierowników polskich zespołów kolędniczych z Wileńszczyzny i całej Litwy. Czekamy także na kierowników polskich zespołów kolędniczych lub kolędujących, działających przy parafiach, gminach, szkołach, we wsiach i ośrodkach kultury.

To spotkanie może zaowocować dobrymi wynikami na przyszłorocznym Przeglądzie Zespołów Kolędniczych w rejonie wileńskim, który się odbędzie w pierwszych dniach stycznia.

Serdecznie zapraszamy. Informacji można zasięgnąć telefonicznie: 73-02-53.

Wydział kultury i sportu

Wpadki i wypadki

Zgodnie z informacją MSW RL w dniach 29, 30 września, 1 października br. w kraju dokonano 376 przestępstw, w tym: 3 zabójstwa, 4 obrażenia ciała, 2 gwałty, 32 wybryki chuligańskie, 24 rabunki, 1 oszustwo, 310 kradzieży, 53 samochodów ukradziono i 16 znaleziono.

Zarejestrowano 49 awarii ruchu drogowego i 15 pożarów. Zdarzył się 1 nieszczęśliwy wypadek. Znaleziono zwłoki 10 osób. Poszukuje się 8 zaginionych. Zatrzymano 40 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zabójstwo

1 października około godz. 7 przy dworcu kolejowym w Wilnie znaleziono zwłoki mężczyzny w wieku około 40 lat, nieustalonej tożsamości, z oznakami pobicia. Okoliczności się bada.

Gwałt

30 września o godz. 16 min. 45 w lesie, w miejscowości między Dvarčionysem i Kairėnai, zgwałcono C. (ur. 1978 r.). Podejrzany A. (ur. 1965 r.) został zatrzymany.

Młodzież grasuje wszędzie

28 września o godz. 22 min. 30 na ul. Naugarduko w Wilnie 2 młodych ludzi pobiło kierowcę J. Indriūnasa (ur. 1959 r.), który wiózł ich w swym samochodzie vw passat. Kierowca uciekł, młodzi napastnicy wybili przednią szybę.

29 września o godz. 3 G. Vaišvila (ur. 1959 r.) z V. Meškiesem przyszedł do swego domu przy ul. Odminių 3-8, gdzie oboich pobiła grupa młodych ludzi i grożąc pistoletem odebrała dokumenty i 1000 litów. Vaišvila ze złamaną szczęką trafił do szpitala.

Pieniądze albo samochód

30 września o godz. 12 na bazarze Gariūnai w Wilnie 3 znanych z widzenia mężczyzn wymuszało od E. Kintasa 500 USD, po czym pobiło go i odebrało opel asconę.

Nie udało się...

1 października około godz. 16 przy sklepie "Mada" na al. Laisvės w Wilnie 4 młodych rabusiów pobiło A. K. (ur. 1971 r.) i próbowało odebrać samochód hyundai-sonata. Podejrzanych zatrzymano.

Taxi po wileńsku

1 października przy dworcu kolejowym w Wilnie kierowca taksówki o nieustalonej marce wysadził ob. Izraela Zefa Volfa, nie oddając przy tym 2 walizek z ubraniem, które były w bagażniku, po czym pojechał w siną dal.

Przygotowała Irena LITWIN

Wczoraj w prasie Litwy

Diena

*** "Burzyć — to nie budować".** W samorządzie m. Wilna odbyło się pierwsze posiedzenie komisji społecznej ds. ustawiania w Wilnie pomników, tablic pamiątkowych, popiersi. O tym pisze Lina Burbaitė?:

"Komisja miała omówić historyczną i artystyczną wartość rzeźb na wileńskim Moście Zielonym. Jakkolwiek podobna komisja w 1993 r. postanowiła nic nie burząc na moście umieścić tablice informujące o historii powstania tych rzeźb, sprawa nie ruszyła z miejsca. Propozycje Departamentu Ochrony Dziedzictwa Kultury Związku Plastyków Litwy i Związku Architektów, aby nie burzyć rzeźb, jak też argumenty, że most jest charakterystycznym tworem tamtego okresu, wielu członkom komisji wydały się nieistotne. Apel o zaniechanie burzenia również pozostał bez echa. Na uwagę przedstawiciela Ministerstwa Kultury V. Liutkusa, że bez rzeźb Most Zielony pozostanie "jakby oskubany", członek komitetu kultury, oświaty i sportu Miejskiego Samorządu m. Wilna E. Kriščiūnas odpalił, że "sowieci przyłączyli Litwę, wymordowali trzecią część naszego narodu, a my pomni tego nie możemy tolerować tych symboli okresu okupacyjnego".

Znana plastyczka D. Matulaitė próbowała zaapelować do członków komisji. "Te rzeźby wznieśli ludzie, którzy stanęli w obronie litewskiej sztuki" — sugerowała rzeźbiarka. Wyglądało jednak na to, że przemawia do ścian, nie zaś kolegów. Doradca mera ds. kultury E. Jurgelionis, który czyni starania, aby założyć park radzieckich pomników, opowiedział się za umieszczeniem tam również tych pomników. "Ale dopiero wtedy, gdy będą ku temu możliwości i środki. Dziś jest to niemożliwe".

Zdaniem przedstawiciela Departamentu Ochrony Dziedzictwa Kultury A. Gučasa, wiele mostów wileńskich, zbudowanych po wojnie bez żadnych pomników, a więc bez "ideologicznego balastu" o wiele gorzej w porównaniu z Zielonym wpisuje się w otoczenie. E. Kriščiūnas i E. Jurgelionis w odpowiedzi na to tłumaczyli, iż rzekomo posągowe postaci żołnierzy, robotników i kołchoźników ranią ducha naszej młodzieży. "Przechodzą młodzi obok tych rzeźb, a potem siedzą wszyscy z butelkami piwa" — irytował się doradca mera.

Ten argument prawdopodobnie przesądził los rzeźb. Członkowie komisji A. Mačiulis (który mówił, że jest to obiektywne odzwierciedlenie naszej historii), P. Vaisieta (który sądził, że jest to zabytek muzealny i należy zachować go dla wszystkich pokoleń), K. Bagdonas (który twierdził, że niszczą tylko wandale) zostali zdruzgotani odpowiedzią, że dzieciom i wnukom wystarczy obejrzeć zdjęcie w encyklopedii. Wygląda na to, że te pomniki mają być po kryjomu przetopione... Może nawet sporządzą z nich Giedymina...

I mimo że w ramach programu zamierzano tylko omówić wartość rzeźb, 8 głosami za, 5 przeciw (1 się powstrzymał) postanowiono znieść pomniki z Mostu Zielonego.

Zgodnie z założeniami głos komisji społecznych jest bardzo ważki, a niekiedy wręcz decydujący, gdy chodzi o zgłaszanie postulatów radzie miejskiej. Pozostaje czekać, jak ta postąpi: czy zapyta wilnian o zdanie, czy też zgodnie z zasadą "burzyć — to nie budować" przystanie na to, aby zostały one zburzone".

Pirmadienis

*** W rosyjskim wydaniu tego dziennika znajdujemy "List do redakcji" Iriny Aleksiejewej pt. "Żal mi Litwy":**

«Zawsze z przyjemnością czytam waszą gazetę, ponieważ poważnie traktować naszego obecnego życia nie sposób. Wysyłam wam niedużą replikę.

Po raz kolejny skrzywdzono Litwę. I kto to zrobił? Przewodniczący SDPL pan Sakalas! Na konferencji prasowej, poświęconej oświadczeniom R. Ozolasa i G. Vagnoriusa powiedział, że Litwa posiada "50-letnie doświadczenie korupcji".

Jaki stąd wniosek? Bez instruktorów ze Wschodu Litwa nie mogła nawet wymyślić takiego głupstwa, jak korupcja?

Poszukiwanie dokumentów, obalających wypowiedź pana Sakalasa, pozostawmy archiwistom i historykom, natomiast świadka możemy przedstawić. Należy sądzić, że pisarz ludowy Litwy Juozas Grušas jako świadek zasługuje na zaufanie? Przeczytajcie jego powieść "Karierowicze", napisaną w roku 1935. Znajdziecie sporo przykładów tego, jak z przedwojennej Litwy obecni liderzy partii, ministrowie, posłowie mogliby zdobyć bogate doświadczenie bez pomocy przyjezdnych nauczycieli.

Ile jest warta np. historia o spółce belgijskiej, która uzyskała koncesję dopiero po przelaniu na konto przewodniczącego komisji okrągłej sumy (rozdz. XI). Albo o liderze partii, który zagrzewał studentów-agitatorów do zdobywania głosów wyborców: "Przyjdzie czas, i to niebawem, gdy wasi koledzy będą błagali o miejsce rejestratora lub kancelisty, ale nikt nie będzie zwracał uwagi na ich dyplomy i nie będą mieli gdzie pożyczyć dziesięciu litów, aby pójść do lekarza, sprawdzić swe suchotnicze płuca. A wy do tego czasu zajmiecie już stanowiska dyrektorów lub ministrów" (rozdz. XI).

A czy wiecie, że już podówczas dyrektor departamentu mógł wziąć od zainteresowanych nim cudzoziemców "podarek" w bardzo elegancki sposób: dokonać niewinnej zamiany samochodów, swój stary ford zamienić na nowiutką, wykonaną na specjalne zamówienie, limuzynę.

Już wtedy, będąc u władzy, aktywiści partii rządzącej budowali piękne domy w Kownie, bądź nabywali posiadłości wiejskie.

Już wtedy działacze państwowi w bardzo wąskim kręgu mówili: "Dotychczas Litwy nie było, może jutro znów nie będzie, a my zawsze będziemy musieli żyć!" (rozdz. V).

Miała też wtedy użytek recepta walki z rywalami. Z uwagi na koniunkturę jeden z bohaterów zamierzał głośno oskarżać wszystkie pozostałe partie o utratę Wilna. Gdy jego rozmówca wyraził wątpliwość co do winy przeciwników, otrzymał wspaniałą odpowiedź, którą należy zacytować chociażby fragmentarycznie:

"Polityk nie stawia przed sobą takiego pytania... Byle tylko znaleźć zaczepkę, aby uderzyć w opozycję, urządzić jej wesołe życie. Jeśli nie ty im, to oni tobie dadzą w skórę. Jeśli nie chcesz upuścić swego, zagarnij nieco cudzego; a wtedy wysiłki lekarza skierowane zostaną przede wszystkim na to, aby odzyskać to, co zostało utracone!.. Należy przekonać naród, że tylko my walczymy o odzyskanie Wilna, a wszystkie pozostałe partie przegapiły je, sprzedały. Jest to, oczywiście, nieco demagogiczne, ale w polityce tak było i będzie zawsze" (rozdz. III).

Tymczasem pan, panie Sakalasie, ogranicza doświadczenie polityczne do nędznych pięciu dziesiątków lat. Słowo honoru, żal mi Litwy!».

Propozycja partnerskiej współpracy

Sprzedawać mleko czy wyroby mleczarskie..?

O tym, że rolnikowi przy istniejących cenach skupu nie opłaca się wytwarzać i sprzedawać mięsa i mleka w postaci surowca, przekonał się już każdy mieszkaniec wsi. Fakt, że aż ponad dwa litry mleka musi sprzedać, by kupić litr paliwa, oznacza, że w ten sposób może dorobić się... jedynie garbu. Nic więc dziwnego, że ci, bardziej przedsiębiorczy, zaczęli imać się organizowania zakładów przetwórczych. Szczególnie odczuwalne jest to w dziedzinie przetwórstwa mięsa, w każdym bodajże rejonie republiki zostały otwarte masarnie, a w wielu przypadkach — nawet po kilka. Niektóre, jak przykładowo litewsko-polskiej spółki "Mosmar" w Mościszkach (rej. wileński) całkowicie zostały zmechanizowane i wytwarzają do 5 ton wyrobów masarskich na dobę. Są też znacznie mniejsze, jak chociażby prywatna masarnia p. Borkowskiego w Jaszunach (rej. solecznicki).

Zapowiada się, że w ślad za przetwórczami mięsa zaczynają podążać też mleczarze. Wkrótce zostanie uruchomiona linia przetwórcza w Kiwiszkach (rej. wileński). W rejonie solecznickim, jak dotychczas, sprawy te stoją w "martwym punkcie". Mleczarnie solecznicka i ejszyska, ograniczają się w zasadzie do skupu mleka, separowania i goniąc za zyskiem — podstawowy nacisk kładą na produkcję kazeiny. Być może sytuacja ulegnie zmianie, jeżeli zaowocują pierwsze starania poczynione przez p. Artura Kobielę, prezesa zarządu Przedsiębiorstwa Inżynieryjno-Produkcyjnego i Handlowego OBRAM-DAIRY Sp. zo.o. z Warszawy. Jako uczestnik odbytych ostatnio w Kownie II Międzynarodowych Targów "Polexpo Kowno 95" p. Kobiela kierując się zasadą: "Jeżeli góra nie idzie do Mahometa, to Mahomet idzie do góry", udał się do rejonu solecznickiego, gdzie odbył rzeczowe rozmowy z prezesem klubu przedsiębiorców tego rejonu p. Zygmuntem Ślężewskim i dyrektorem Ejszyskiej Mleczarni p. Wiktorasem Rabačiauskasem.

Korzystając z okazji zwróciłam się do p. Artura Kobieli z prośbą o szersze zaprezentowanie tej cieszącej się w środowisku mleczarskim Polski dobrą renomą firmy. Tę renomę potwierdza również fakt, że w ub. r. firma została laureatką IV edycji konkursu pod dewizą "Teraz Polska" na najlepsze polskie produkty.

Firma zatrudnia prawie dwustu pracowników, oprócz biura w Warszawie także w dwóch oddziałach produkcyjnych: w Olsztynie i Ostrowi Mazowieckiej. Obroty jej w roku bieżącym wzrosną w porównaniu z ub.r. około 50 proc. sięgając 9,5 mln zł. Świadczy to o rosnącym zakresie usług, jakie świadczy zleceniodawcom, głównie ze spółdzielczości mleczarskiej.

Spółka powstała w wyniku reorganizacji Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Aparatury Mleczarskiej. Początkowe litery nazwy ośrodka tworzą pierwszy człon obecnej nazwy spółki. Drugi (dairy — mleczarnia po angielsku) uzupełnił nazwę ze względu na międzynarodowe (nie tylko krajowe) kontakty spółki.

W dobie obecnej spółka instaluje linie serowarskie w siedmiu polskich spółdzielniach mleczarskich, a w kilkunastu innych — prowadzi prace modernizacyjne, dostosowując się do potrzeb przerobu surowca i... możliwości finansowych. OBRAM-DAIRY specjalizuje się nie tylko w projektowaniu, wykonaniu i montażu linii technologicznych do produkcji serów twardych dojrzewających o przerobie od 6 do 150 tys. l mleka na dobę. Wyposaża w urządzenia nie tylko duże zakłady mleczarskie, ale także małe, urządzone bezpośrednio przy fermach hodowlanych, gospodarstwach specjalistycznych itp.

Właśnie te małe przetwórnie mleka są, moim zdaniem, szczególnie aktualne dla naszych mleczarskich spółek specjalizujących się w produkcji nabiału. Tym bardziej, że pozwala na etapowe prowadzenie prac, polegających na konstrukcję modułową, co pozwala na etapowe prowadzenie prac, pozyskując od producenta mleka spożywczego. Dalsze zwiększenie asortymentu produktów mleczarskich można uzyskać uzupełniając linię w kolejne zestawy urządzeń przystosowanych do produkcji serów twarogowych, masła śmietankowego lub smakowego, jogurtów naturalnych (a w większych obiektach) — serów dojrzewających typu holenderskiego.

Linie serowarskie są proponowane dla małych mleczarni i gospodarstw farmerskich i obliczone na przerób od 3000 l do 9000 l mleka na dobę. Firma proponuje także urządzenia do mycia w obiegu zamkniętym i wyposażone w stacje mycia dostosowane do wielkości zakładów mleczarskich. Może także świadczyć swe usługi w dziedzinie przetwórstwa owocowo-warzywnego, instalując linie do przygotowania i obróbki syropu cukrowego oraz pasteryzacji napojów i soków owocowych.

Z powyższego wynika, że OBRAM-DAIRY świadczy usługi, które w znacznym stopniu przyczynią się do zwiększenie rentowności produkcji mleczarskiej, a także przyczynią się do utworzenia miejsc pracy dla mieszkańców wsi. Wszak bezrobocie tu coraz bardziej się szerzy i przekroczyło już wskaźnik bezrobotnych w miastach. A co najważniejsze, cena proponowanych usług jest o około 40 proc. niższa, aniżeli firm zachodnich, podczas, gdy jakość ich urządzeń nie ustępuje.

Danuta DANOWSKA

Eksperyment

Tablica "honorowa"... złodziei

Zainstalowane w szeregu stołecznych placówkach handlowych jak w "Naktigone", "Komecie" i innych wideo kamery już nikogo nie dziwią. Jak twierdzą jednak gospodarze sklepów, złodzieje i tu działają. Bo wystarczy, że operator na chwilę osłabi wzrok.

Kradzieże w sklepach, bibliotekach są, niestety, zjawiskiem bardzo częstym. Niektórzy próbują tłumaczyć, że ludzie kradną, bo są biedni i nie mają co jeść. Ale jak wskazuje doświadczenie, rzadko kiedy złodzieje sięgają po najtańsze bułeczki. Prawie zawsze — po drogie towary.

Sklep "Jovaras" w Fabianiszkach wpadł na doskonały pomysł. Urządził tablicę "honorową" niepożądanych nabywców, która widnieje tuż przy wejściu. W dniu, kiedy odwiedziłam placówkę widniało na niej 20 zdjęć ludzi, którzy próbowali wynieść ze sklepu towar. Oczywiście bez zapłaty. Zostali zatrzymani i znaleźli się na tej tablicy.

Nie trzeba przekonywać, że jest to doskonały pomysł, bo nawet najbardziej zaangażowany złodziej nie chciałby takiego "wyróżnienia". A przecież w zasadzie kradną mieszkańcy tej dzielnicy, a więc stałe korzystający usług sklepu. Więc sąsiedzi od razu wiadują się o tym. Dotyczy to także dzieci, próbujących wynieść drobne rzeczy — nikt z nich nie chce, by wszyscy dzieli o tym koledzy.

Od chwili, gdy tablica została zainstalowana, znacznie zmniejszyła się kradzieże w sklepie. Ogółem sfotografowano 45 nieuczciwych nabywców.

Może i inne sklepy zaczną wydawać spore pieniądze na supernowoczesną technikę skorzystają z doświadczenia "Jovarasu". Na pewno będzie to taniej i chyba skuteczniej.

H.G.

Na tematy dnia

Do biblioteki — z kanapką w kieszeni

W dzisiejszych czasach nic już nikogo nie dziwi. Bibliotekę M. Mažvydasa w Wilnie pozbawiono bufetu. Od wielu lat liczni czytelnicy lepiej lub gorzej — tu się żywili. Natomiast od tegorocznej wiosny, gdy drzwi zaplombowano, wszyscy cierpimy: ani ugasić pragnienia, ani po kilkugodzinnym ślęczeniu nad książką czegoś przekąsić nie możemy. Niedorzeczność!

W ostatnich latach coraz częściej spotykam tu czytelników w starszym wieku, z wyglądu — inteligentów, którzy jednak na zaprenumerowanie czasopism czy gazet po prostu nie mają pieniędzy. Dlatego przychodzą poczytać w językach litewskim, polskim, rosyjskim i innych kompletowaną w bibliotece lekturę. Też by z przyjemnością szklankę herbaty wypili.

Pracownice bibliotek — dominują kobiety — znalazły wyjście i herbatę gotują w służbowym pomieszczeniu. A co mamy robić my, czytelnicy? Przecież nie będziemy zabierali ze sobą butelki z mlekiem lub zimną herbatą do kieszeni, poza tym — gdzie byśmy jedli przyniesione kanapki...

Zaczęłam więc rozważać: może by jakaś grupa studentów skrzyknęła się, płaciła bibliotece za energię elektryczną, skromne pomieszczenie i karmiła chętnych przynajmniej herbatą i świeżym pieczywem. Gdyby nam udało się załatwić pomieszczenie w bibliotece, studenci mogliby świadczyć taką usługę dowolnej godzinie, herbatę i posiłki furgonami na kółkach. Ma się rozumieć, nie pod główne wejście, do posłom na Sejm sprawę by to mogło przykrość.

Sądzę, że w Wilnie są bezrobotni, którzy chętnie poprowadziliby 2-3 godziny dziennie, świadcząc usługi czytelnikom tej największej i najbogatszej w Litwie biblioteki. Wiadomo przecież, że człowiek nie może żyć samym chlebem.

Vytautas PALIUKAITIS

Kresowiacy w Powstaniu Warszawskim

Imiona znane i nieznane

2 października 1944 r. został podpisany akt kapitulacyjny Powstania Warszawskiego. Warszawa nie miała już żadnych szans obrony. Po 63 dniach i nocach walki rozpoczęło się rozbrajanie powstańców. "(...) 5 października był pogodny, chłodnawy. Ulicą Śniadeckich maszerowały oddziały AK w kierunku placu przed politechniką. Na ulicy 6 Sierpnia stali oficerowie niemieccy, w napięciu i czujnie patrząc na nadchodzących. Na rat powstańcy zatrzymali się, rozległ się hymn "Jeszcze Polska...", wszyscy podnieśli ręce do salutu, cywile odkryli głowy. Ktoś nie wytrzymał i zaczął głośno szlochać (...)". (Z książki Lesława M. Bartelskiego "Powstanie Warszawskie").

Czas coraz bardziej oddala nas od tamtych wydarzeń, od czwartego wielkiego powstania narodowego jakim było Warszawskie. Większość jego uczestników i świadków jest już po drugiej stronie lęczy. Jeszcze toczą się dyskusje, rozmowy o sensie Powstania, jego znaczeniu i skutkach, wznosone są pomniki, umieszcza się tablice pamiątkowe.

W kościołach warszawskich znajduje się ponad 300 tablic pamiątkowych związanych z Kresami II RP. Najwięcej — w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach, św. Antoniego przy ul. Senatorskiej, św. Marcina przy ul. Piwnej oraz św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. W tej ostatniej świątyni jest ponad 40 tablic, wśród nich poświęcone uczestnikom Powstania Warszawskiego, których życie lub jego fragment związane były z Kresami — z Wilnem, Wileńszczyzną, Litwą, terenami obecnej Białorusi, Ukrainy.

Różne drogi prowadziły naszych ziomków do Warszawy, do Powstania. Dzisiaj to nie jest już tak

bardzo istotne. Najważniejsze, że uczestniczyli w tym niespotykanym w dziejach ludzkości zrywie patriotycznym, złożyli swoją daninę krwi, swoje życie na ołtarzu Ojczyzny. Walczyli o wolność swojej ziemi rodzinnej, o ojcowiznę. Nie dopuszczali nawet myśli, że po latach ktoś tam w stronach rodzinnych podzieli Armię Krajową walczącą na terenie Wileńszczyzny na antylitewską i wrogą oraz taką, która słusznie walczyła z okupantem.

Dzisiaj, jak i wtedy, podczas Powstania, imiona akowskie — znane i nieznane są obok siebie...

... Krystyna Krahelska, ur. w Mazurkach pod Baranowiczami. Ojciec jej Jan Krahelski był wojewodą na Polesiu, m. in. członkiem Komitetu Honorowego Pierwszych Targów Północnych i Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie w roku 1928 pod protektoratem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Krystyna niejednokrotnie przyjeżdżała do Wilna, uczestniczyła w Środach Literackich w Celi Konrada. Była wychowanką Uniwersytetu Warszawskiego, poetką (m. in. autorką popularnej wśród powstańców, żołnierzy AK piosenki "Hej, chłopcy bagnet na broń"). Przed wojną pozowała do pomnika Syreny rzeźbiarce Ludwice Nitschowej, tworzącej pod osobistym patronatem i przy życzliwym wsparciu prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego. Przed samą wojną, w 1939 r., pomnik stanął nad Wisłą, na Wybrzeżu Kościuszkowskim. Stoi tam do dziś.

Wojna zastała Krystynę Krahelską w rodzinnych Mazurkach. Mimo protestu najbliższych natychmiast wyruszyła do Warszawy — żeby być tam, gdzie toczy się walka. W czasie Powstania była sanitariuszką, ps. "Danuta", plutonu 1108 Dywizjonu "Jeleń". Chociaż poległa w pierwszych godzinach powstańczej walki — pozostała z walczącymi do końca. Stała nad Wisłą posiekana, poraniona, ale niezwyciężona. Nie kobieta — Syrena już, lecz — żołnierz... Dziewczyna z Kresów, symbol bohaterstwa wszystkich akowców...

Z publikacji Barbary Wachowicz "Gotowi do lotu" ("Przekrój", 1989 r.):

... Jan Lenart ps. "Mały Jaś", Podharcmistrz, podporucznik AK. Ur. w Wilnie, ochrzczony w kościele uniwersyteckim św. Jana, dzieciństwo spędził nad Wilią. Po ojcu, Bonawenturze Lenarcie, najwybitniejszym w Polsce konserwatorze książki zabytkowej, odziedziczył talenty plastyczne. Prześlicznie oprawił m. in. "Śluby panieńskie" Aleksandra Fredry. Był dowódcą plutonu "Alek" kompanii "Rudy" batalionu "Zośka", poległ w Powstaniu Warszawskim w wieku lat 22. Odznaczony dwakroć Krzyżem Walecznych...

Janek Lenart nie był jedynym uczestnikiem Powstania Warszawskiego wywodzącym się z Wilna. W szeregach powstańców byli: Władysław Kamiński, przed wojną prezes Wileńskiej Izby Rolniczej; Marian Wojtkiewicz, żołnierz Września 1939 r., pochowany na Powązkach; Kazimierz Augustowski, wychowanek Uniwersytetu Stefana Batorego; strz. Alodia Wiszniewska-Dworak ps. "Ala", sanitariuszka; Jan Bernatowicz ps. "Bartek", członek "Wachlarza", potem w dyspozycji Kedywu KG AK; Janina Pieślak-Woźniak ps. "Niuśka"; Zygmunt Jung ps. "Zbik", "Zbigniew"; Jerzy Dudyński ps. "Wołłowicz"; Halina Olszewska, abiturientka IX Szkoły Średniej w Wilnie w roku szkolnym 1940-1941; Józef Przyłuski, przed wojną prezes Sądu Apelacyjnego w Wilnie; Anna Hoffman-Janczakowska-Jasińska ps. "Teresa".

Z Ziemi Wileńskiej i Nowogródzkiej na powstańczej, warszawskiej także się znaleźli: ksiądz Wiktor Potrzebski, przed wojną wieloletni prefekt Seminarium Nauczycielskiego w Trokach, poległ w Powstaniu; bracia Ignacy i Wiktor Tomaszewiczowie ze wsi Szmigle w rejonie wileńskim, Ignacy był żołnierzem 5 Pułku Piechoty Legionów w Wilnie; siostra i brat — Danuta i Edmund Różalscy ze Święcian. Z Grodna — Wanda Andrzejewska-Wojnicz ps. "Nitka"; Stefan de Julien ps. "Szofer", zginął na Starym Mieście; Danuta Letowt ps. "Danusia", zginęła na Starym Mieście w Pałacu Krasińskich. Z Brześcia — Czesław Moczuło ps. "Żbik", żołnierz Szarych Szeregów; Jacek Szperling ps. "Jacek", przez Kedyw KG AK skierowany do Powstania z oddziału partyzanckiego "Ponurego". Z Baranowicz — Janina Lenczewska-Samotyja ps. "Zaba". Z Lidy — Zbigniew Rylski ps. "Brzoza". Z Wołkowyska — Janusz Brochwicz-Lewiński ps. "Gryf", skierowany do Powstania przez Kedyw KG AK z 27 dywizji AK. Z Soł — Eryka Tyszkówna ps. "Eryka", zginęła na Starym Mieście. Z powiatu słonimskiego — Krzysztof Czarnocki; żołnierz 1 p. szwoleżerów w Warszawie.

W kresowej geografii Powstania znajdujemy Sarny — stąd pochodził Zbigniew Dąbrowski ps. "Cyklon", zamordowany na Woli, w szpitalu Karola i Marii. W tym samym szpitalu zostali zamordowani bracia — Wincenty i Kazimierz Pruszyńscy ps. "Wicek" i "Kazik", urodzeni na Podolu. Tragiczny los rannych podzielił także 18-letni Jerzy Karpiński ps. "Werniks", wywodzący się z Załucz, pow. Stołpce, hitlerowcy zamordowali go w szpitalu przy ul. Długiej 7 na Starym Mieście. Wołyń w Powstaniu bohaterskio reprezentowali: Waldemar Zandrowicz ps. "Długi"; Czesław Kopczyński ps. "Gandhi" i jego siostra Halina Kopczyńska-Przyborowska ps. "Halina".

Udział Lwowa, miasta Orląt, w Powstaniu Warszawskim swoją krwią upamiętnili: Mieczysław Zielski ps. "Dzidek", zginął na ul. Hożej w Śródmieściu; Irena Schirtladze ps. "Irka", zginęła na Czerniakowie; Barbara Filipowicz-Tomaszewska ps. "Barska", łączniczka w batalionie AK "Kiliński"; Janina Banaś-Browarska ps. "Ela"; Andrzej Ziemilski ps. "Krzyś"; Henryk Kostanowicz ps. "Maciek"; "Gram" (nazwisko nieznane), zginął na Starym Mieście.

Uwieńczeniem moich kilkuletnich poszukiwań kresowych śladów w Powstaniu Warszawskim było odnalezienie pośród nich żołnierzy

AK z Litwy Kowieńskiej, co zawdzięczam panu Ryszardowi Mackiewiczowi z Warszawy oraz studium historyczno-wojskowemu Piotra Stachiewicza pt. "Parasol". Właśnie w tym oddziale do zadań specjalnych Kierownictwa Dywersji Komendy Głównej Armii Krajowej działało rodzeństwo — siostra i brat: Janina Lutyk-Zapadko ps. "Scarlett" i Zygmunt Lutyk ps. "Graf", urodzeni w Kownie.

Na cmentarzu ewangelickim w Warszawie jest grób z napisem: Ś. P. Jan Agaton Kossko Pseud. "Agaton" ur. 5.II.1917 Sierż. podchor. student SGH i USB Kawaler Orderu Virtuti Militari i Krzyża Walecznych. Padł w ataku przy ul. Pawiej.

Jan Kossko ur. w majątku Poszyrwińcie na Litwie. Studiował prawo na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. W naszym mieście wstąpił do AK. W czasie wybuchu Powstania znalazł się w Warszawie. Od razu czynnie włączył się do akcji. Wówczas chyba nie wiedział, że dowódcą warszawskiego garnizonu niemieckiego został mianowany bezpośrednio przez Hitlera gen. Reiner Stahel, ten sam, który podczas operacji wileńskiej AK "Ostra Brama" — pierwszego aktu planu "Burza" był komendantem bojowym obrony Wilna, wyznaczonym na to stanowisko również rozkazem Führera. Gen. Stahel zapewne nie podejrzewał, że w drugim, warszawskim akcie "Burzy", zetknie się ze Zgrupowaniem Stołpecko-Nalibockim z Kresów. Po pokonaniu ponad 600 km dostało się ono w rejon Puszczy Kampinoskiej, pod Warszawę i wzięło udział w Powstaniu. Żołnierze Zgrupowania dwa razy atakowali Dworzec Gdański, byli wśród walczących na Żoliborzu i na Starówce, składając ciałami około 300 poległych największą daninę krwi Polaków-kresowiaków w obronie Warszawy.

Jerzy SURWIŁO

NA ZDJĘCIACH: Krystyna Krahelska; Syrena nad Wisłą, do której pomnika Krystyna pozowała.

Fot. archiwum

"Spodziewałam się gorszego"

Rozmowa z Annie QUAST, 24-letnią pielęgniarką z Waszyngtonu. Od sierpnia 1994 roku ochotniczką organizacji "Faith in Action" pracującą w szpitalu w Santaryszkach

— Jesteś absolwentką szkoły medycznej, pracowałaś w szpitalu koło Waszyngtonu, rzuciłaś wszystko, by jako ochotniczka znaleźć się na innej półkuli, w obcym świecie...

— Trafnie powiedziane. Dla nas, Amerykanów, Litwa jest bardzo daleka nie tylko pod względem odległości. Mimo, że zapoznałam się ze statystyką ludności i historią XX wieku Litwy, nie mogłam jej sobie wyobrazić. Spodziewałam się jednak gorszego.

— Nie taki diabeł straszny jak go malują...

— Z informacji, które otrzymałam w Waszyngtonie i opowiadań znajomych, ułożył mi się obrazek przeczący rzeczywistości. Na ulicach spotkałam się zobaczyć czołgi i sytuację podobną do wojennej. Najbardziej mnie zdziwiła obecność wojska na lotnisku. To było jedyne potwierdzenie słów moich znajomych o "stanie wojennym" na Litwie.

— Powiedziałaś, że Litwa jest bardzo daleka od USA. Co to znaczy?

— Pierwsze, z czym zetknęłam się wysiadając z samolotu, to całkiem inna mentalność mieszkańców Litwy niż Stanów Zjednoczonych. Nie mogłam się przyzwyczaić do raczej chłodnego usposobienia Litwinów. Wkrótce jednak odkryłam w tym swoisty urok. Trochę brakowało mi też amerykańskiej różnorodności ras i obyczajów ludzi. Tutaj jest oczywiste, że Święta Bożego Narodzenia czy Wielkanocy przeważająca część obywateli obchodzi mniej więcej w ten sam sposób i tego samego dnia. W USA święta są obchodzone tak różnie jak różni są ludzie: Chińczycy, Włosi czy Rosjanie.

— Wróćmy do chwili, w której postanowiłaś wyjechać na Litwę. Co o tym zadecydowało?

— Chciałam poznać świat. Połączyć przyjemne z pożytecznym. Miałam ukończoną szkołę medyczną w

Waszyngtonie, więc zostałam ochotniczką — pielęgniarką.

— Pracujesz w szpitalu. Czy jako ochotniczka z USA jesteś specjalnie traktowana, masz jakieś ulgi?

— Pracuję w reanimacji noworodków. Jestem traktowana zwyczajnie jak każda inna pielęgniarka. Troska o niemowlaków, podanie im leków czy pomoc przy procedurach są moją codzienną pracą.

— A co z wynagrodzeniem? Kto płaci Ci za twoją pracę i czy musisz płacić podatek od dochodu?

— Otrzymuję wynagrodzenie przeciętnej pielęgniarki z budżetu państwa. Podatek też jest mi potrącany, niezależnie od tego, że jestem cudzoziemką.

— Obiegowa opinia na temat umiejętności naszych lekarzy i ogólnego stanu litewskiej medycyny jest bardzo krytyczna. Piętnuje lekceważący stosunek do pacjentów, akcentuje liczne potknięcia i rażące błędy w sztuce lekarskiej.

— Zło zawsze jest głośne i sprzyja, niestety, uogólnieniom. Natomiast dobro z natury jest ciche. W ogóle dziwię się, jak wasi lekarze mają siły codziennie przychodzić do szpitala. W ich pracy konieczna jest troskliwość, czas dla chorego i życzliwe partnerstwo. Nie wystarczy np. pacjenta poinformować, trzeba sprawdzić, czy on te dane zrozumiał. Do tego dokładnie i dobrze wykonać zabieg. Przy takim zmęczeniu i braku czasu wasi lekarze są dość dobrymi fachowcami. Muszę jednak przyznać, że lekarze amerykańscy lepiej się opiekują pacjentami.

— Od dawna lekarze i pacjenci uskarżają się na dotkliwy brak leków i instrumentów medycznych w szpitalach i placówkach tego rodzaju. Czasami jest to przyczyną wielu niewygód, a czasem poważnych kłopotów.

— Wasi lekarze mają chyba nie tylko wykształcenie medyczne, ale też ukończone jakieś kursy oszczędzania. A teraz poważnie. To jest dość duży problem. Na początku byłam zdziwiona taką oszczędnością, później zrozumiałam, że jest to konieczne. Tu się zbiera i wykorzystuje kilka razy jednorazowe tubki do karmienia niemowląt i inne rzeczy.

— Co na zakończenie naszej rozmowy chciałabyś przekazać Czytelnikom jako obywatelka Stanów Zjednoczonych?

— Chciałabym, by byli silni i kontynuowali swoje tradycje, by nie upodabniali się do innych, a zostali tacy jacy są — jedyni i niepowtarzalni. Właśnie takich ich potrzebujemy.

3 sierpnia Annie wyjechała do Stanów Zjednoczonych. Wyjeżdżając była szczęśliwa, że wraca do domu, jednak smuciła się na myśl, że musi rozstać się z Litwą.

Rozmawiała
Justyna SZTURMOWICZ

NA ZDJĘCIU: Annie na wileńskiej Starówce.

Fot. T. Ważniewicz

Z doniesień PAP, ELTA, PAI PRESS

Bośnia

Serbowie odbijają utracone tereny

Siły Serbów bośniackich odnoszą znaczące sukcesy w północno-zachodniej Bośni, odbijając obszary, które dwa tygodnie wcześniej odebrali im bośniaccy Muzułmanie i Chorwaci. Informacje te przekazały w poniedziałek źródła serbskie oraz naoczni świadkowie.

Serbowie podeszli na dwa kilometry do Bosanskiej Krupy na wschód od Bihacia oraz na cztery kilometry do Kljucia na południowy wschód od Bihacia — poinformowała telewizja Serbów bośniackich. Wcześniej siły serbskie informowały o odzyskaniu utraconych terytoriów wokół miasta Bosanski Novi.

Świadkowie mówią, że w rejonie Bosanskiej Krupy, Bihacia i Banja Luki widzieli w czasie weekendu samoloty, ale nie potrafili ich zidentyfikować. Strony konfliktu obowiązuje zakaz lotów bojowych nad Bośnią; w przeszłości lotnictwo NATO dwukrotnie zaatakowało samoloty serbskie, naruszające ten zakaz.

Władze Serbów bośniackich zachęcają uchodźców do powrotu na odzyskiwane ziemie.

Portugalia

Górą socjaliści

Tysiące samochodów z flagami Partii Socjalistycznej przejechało w niedzielę wieczorem ulicami największych portugalskich miast, świętując jej zwycięstwo w wyborach parlamentarnych.

Sekretarz generalny Partii Socjalistycznej Antonio Guterres wyraził gotowość sformowania socjalistycznego mniejszościowego rządu, otwartego na dialog i współpracę z opozycją parlamentarną.

Po obliczeniu około 90 proc. głosów, portugalska Partia Socjalistyczna uzyskała 43,78 proc., Partia Socjaldemokratyczna 33,99 proc., Partia Ludowa 9,00 proc., Demokratyczna Koalicja Unitariańska 8,77 proc.

Polska

Wybory uzupełniające do Senatu — przy niskiej frekwencji

Przy niskiej frekwencji odbywały się 1 bm. wybory uzupełniające do Senatu w woj. szczecińskim i wrocławskim. W każdym z tych województw wybierano po jednym senatorze.

Kazimierz Działocha z SLD zwyciężył w woj. wrocławskim. Głosowało na niego 13 tys. 869 wyborców. Frekwencja wyniosła niewiele ponad 6 proc.

Kolejne miejsca zajęli: Bolesław Winiarski z komitetu koalicji ugrupowań patriotyczno-niepodległościowych oraz Franciszek Połomski z Unii Wolności.

We Wrocławskiem uprawnionych do głosowania w wyborach uzupełniających do Senatu było 832 tys. 492 osoby. Do urn wyborczych poszło zaledwie 53 tys. 922 mieszkańców.

Artur Balazs, prezes Stronnictwa Ludowo- Chrześcijańskiego, wybrany został w wyborach uzupełniających w woj. szczecińskim nowym senatorem RP. Głosowało na niego ponad 34 tys. wyborców. Frekwencja nie przekroczyła 10 proc.

43-letni A.Balazs popierany był w wyborach przez macierzyste stronnictwo, NSZZ"Solidarność", Unię Wolności, Partię Konserwatywną, Partię Republikanie oraz "Samorządowe Forum Szczecin 2000". Działał w "Solidarności Rolniczej", był ministrem w rządach T.Mazowieckiego i J.Olszewskiego. Przed pięcioma laty inicjował powstanie Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej, którego prezesem jest do dziś.

Jak wynika z obliczeń Okręgowej Komisji Wyborczej, uprawnionych do głosowania było 714.450 osób — głosowało 70.908 tj.9,92 proc. uprawnionych. Oddano 69.351 ważnych głosów. Za A. Balazsem opowiedziało się 34.159 wyborców.

Na drugim miejscu uplasował się minister Transportu i Gospodarki Morskiej Bogusław Liberadzki zgłoszony przez Krajowy Komitet Wyborczy SLD. Otrzymał on 23.071 głosów. Na trzeciego w kolejności Lecha Pruchno-Wróblewskiego — wiceprezesa Unii Polityki Realnej — głosowało 9.135 osób. Piotr Baumgart-Turkowiak (Ruch Opcja Ludowo-Agrarna "Rola") uzyskał poparcie 2.986 wyborców.

Otwarcie XIII Konkursu Chopinowskiego

Premier Józef Oleksy, otwierając w niedzielę XIII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina w Filharmonii Narodowej w Warszawie, powiedział m.in.: "Do tego Konkursu stają najwybitniejsze młode talenty świata i z tego Konkursu, wychodząc z laurami stają się ludźmi sławnymi, sławiąc muzykę Chopina, sławiąc ludzki talent artystyczny".

Premier Oleksy przytaczając słowa Cypriana Kamila Norwida o Chopinie: "Rodem warszawianin, sercem Polak, a talentem świata obywatel" podkreślił, że muzyka Chopina była nam wszystkim w Polsce zawsze potrzebna, towarzyszyła w najtragiczniejszych i najradośniejszych chwilach naszego wspólnego bytowania. "Potrzebujemy jej dziś i będziemy jej potrzebować zawsze" — powiedział Oleksy. Na zakończenie premier zwrócił się do uczestników Konkursu z 33 krajów świata, by pamiętali, że "Konkurs Chopinowski w Warszawie jest tylko jeden w świecie i to on otwiera resztę świata".

Złodzieje najchętniej "pracują" w Inter-City i Euro-City

O zwyczajach kolejowych złodziei pisze w niedzielnej gazecie reporterka "Życia Warszawy", która informacje zebrała i obserwacje poczyniła w pociągu relacji Warszawa-Kołobrzeg. Obecnie rabusie najchętniej wybierają Inter-City i Euro-City, wolą kraść w pociągach niż na peronach. Działają głównie na trasach z Wiednia, Berlina i Pragi do Warszawy i Gdańska. Z lokalnych wybierają najczęściej trasy z Warszawy do Tłuszcza i Otwocka.

Ze słów policjanta z komisariatu na Dworcu Wschodnim w Warszawie wynikają pewne wskazówki dla pasażerów: nie należy w pociągu zasypiać, pić alkoholu i podróżować samotnie.

Francja

Druga próba nuklearna

W poniedziałek o godz 0.30 czasu środkowoeuropejskiego na atolu Fangataufa w sąsiedztwie Mururoa, Francja dokonała drugiego w ciągu miesiąca doświadczalnego wybuchu nuklearnego.

Jego siła była nieco niższa niż 110 kiloton. Technicznym celem doświadczenia jest zapewne sprawdzenie głowic TN-75. Głowice te, przeznaczone do wyposażenia okrętów podwodnych Oceanicznych Sił Strategicznych, mają uzbroić sześciogłowicowe rakiety M-45, o zasięgu 6000 km. Wraz z nowymi okrętami podwodnymi, nowe rakiety mają wejść do użytku w połowie przyszłego roku.

Przedstawiciele władz francuskich zapewnili, że wybuch jest całkowicie nieszkodliwy i nie wywoła żadnych zmian w środowisku naturalnym.

Francuscy przeciwnicy prób atomowych, przewidujący przeprowadzenie kolejnego wybuchu, demonstrowali w sobotę w Paryżu i na prowincji. W pochodach uczestniczyło ok. 20 tys. ludzi.

Po informacji o wybuchu francuskie biuro pacyfistyczno-ekologicznej organizacji Greenpeace wezwało wszystkie rządy świata do zwiększenia nacisków na Francję, do wyproszenia francuskich ambasadorów i postawienia Paryża przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości.

Inne reakcje we Francji są jednak słabsze, niż przed rozpoczęciem serii doświadczeń i po pierwszym wybuchu, jakby próby stały się już rutyną, a przeciwnicy nie wierzyli w możliwość zmiany decyzji prezydenta Chiraca.

Z ubolewaniem i oburzeniem przyjęła opinia światowa francuską próbę nuklearną, przeprowadzoną na południowym Pacyfiku.

Jako pierwsza zareagowała Nowa Zelandia, stwierdzając, że Francja "gwiżdże sobie na międzynarodową opinię". Premier Japonii Tomiichi Murayama oświadczył, że druga francuska próba jest "skrajnie godna ubolewania" i dodał, że Japonia analizuje, "jaką dać odpowiedź". Japoński minister finansów Masayoshi Takemura ocenił postępowanie Francji jako "arogganckie" i zaproponował japońskiemu rządowi odwołanie ambasadora z Paryża.

Swoje oburzenie wyraził również premier Australii Paul Keating. Stany Zjednoczone ze swej strony zaapelowały do Francji o powstrzymanie się od nowych testów.

NA ZDJĘCIU: kukła z podobizną prezydenta Francji Chiraca na demonstracji antynuklearnej we Włoszech.

Fot. EPA-ELTA

Niemcy

"Nostalgia" czyli "nie było tak źle"

W 5 lat po zjednoczeniu Niemcy wschodnie przeżywają boom gospodarczy, lecz dawna NRD paradoksalnie odżywa w ludzkich umysłach. Nikt, lub prawie nikt, nie chce powrotu dawnych czasów, ale symbole nie istniejącego państwa jak koszulki FDJ, flagi z kłosem, sierpem i młotem, portrety przywódców są w modzie. Trochę dla żartu, lecz niezupełnie. Właściciele tak poniżanych trabantów urządzają złoty bez poczucia wstydu.

Z biegiem lat odchodzą w niepamięć przykrości

A pozostaje pamięć o przedszkolach, o pełnym zatrudnieniu, o niezależności materialnej kobiet, bezpieczeństwie socjalnym, braku przestępczości na ulicach. Na zjednoczeniu wygrali rencišci, lecz to oni właśnie są głównym elektoratem PDS, następczyni SED. To pokolenie antyfaszystów, które budowało od podstaw nowe państwo. PDS organizuje na święto narodowe kontrmanifestację pod hasłem: "7 października — nie ma czego świętować".

1/5 tęskni za NRD

Trzech na czterech dawnych NRD-owców jest dziś zadowolonych, lecz 1/5, jak wykazał ostatni sondaż, tęskni za NRD. To ludzie, których historia przemełła nie tyle materialnie, ile psychicznie. Z dnia na dzień musieli przestawić się na nowy system: gospodarowania, myślenia, generalnie — istnienia w odmiennej rzeczywistości.

Bonn przepompowała na Wschód 980 miliardów marek

Nie głodują, ale ciężko pogodzić się, gdy Urząd Powierniczy zamyka zakład, w którym przepracowało się całe życie. 3.700 takich przedsiębiorstw trzeba było unieruchomić, tysiące innych sprzedać po uprzednim uzdrowieniu czyli włożeniu milionów, by ktokolwiek chciał się nimi zainteresować. Bogata zachodnia Bundesrepublika nie szczędziła środków, by jak najszybciej zmieść z powierzchni ziemi zmurszały balast mało użytecznej i niekonkurencyjnej gospodarki planowej. Ostre cięcie przeszyło też gospodarkę rolną: np. tylko w Brandenburgii, z zatrudnionych tam wcześniej 800.000 ludzi pozostało 180.000.

Mimo bezrobocia (14 proc.) stopa życiowa w nowych landach odczuwalnie wzrosła. Nie może być inaczej, skoro w ciągu minionych lat z Bonn przepompowano na Wschód gigantyczną kwotę 980 miliardów marek brutto (z czego 200 mld wróciło w postaci podatków).

Nikt nie przeczuwał takich kłopotów

W nocy z 2 na 3 października 1990 roku, gdy NRD niesławnie odchodziła w nicość, nikt nie przeczuwał aż takich kłopotów. Wszak większość z 17 milionów poddanych Honeckera nie marzyła o niczym innym niż o tym, by stać się Bundesbuergerami — obywatelami Republiki Federalnej. Teraz nimi są. Ale przestraszyli się, że ich wcześniejsze życie zostanie uznane za nic — przez "zachodniaków" (Wessis). Psychologiczny konflikt między Wessis i Ossis nie maleje więc mimo upływu lat. Narasta "Ostalgia", jak to trafnie określono, czyli nostalgia za Wschodem (Ost — Wschód). Nikt nie chce utracić przekonania, że jednak na coś się w życiu przydał.

Tak oto rodzi się legenda. Paskudne, enerdowskie państwo robotników i chłopów staje się odległą rzeczywistością, w której jakoś dało się żyć, bez twardej walki o byt, w pracowniczym kolektywie, w którym co prawda górą byli cześciej "mierni lecz wierni", a rzadziej utalentowani, ale konkurencja nie była tak niszcząca.

Nowe landy przeorywane są gruntownie

To jeden wielki plac budowy. Trudniej przegrać psychikę. Bońskie miliardy ministra finansów Theo Waigla dopiero z czasem zmienią ludzkie nastawienie. Młodym przychodzi to łatwiej. Nowe landy tak naprawdę staną na nogi w przyszłym dziesięcioleciu.

SPORT

Na mistrzostwach świata...

* W Bogocie, podczas torowych mistrzostw świata, aż trzykrotnie był poprawiany rekord globu w wyścigu na 3 km na dochodzenie wśród kobiet. Najlepsze w eliminacjach Włoszka A. Bellutti pokonała ten dystans w czasie 3 min. 36,823 sek., a następnie Francuzka M. Clignet uzyskała 3.36,277. Złoty medal w tej konkurencji zdobyła Amerykanka R. Twigg z nowym rekordem świata — 3.36,081.

Jeszcze jeden rekord świata zanotowano w finałowym wyścigu na 500 m ze startu zatrzymanego kobiet. Ustanowiła go Francuzka F. Bellanger — 34,017 sek. To drugi złoty medal 24-letniej zawodniczki, poprzednio triumfowała ona w sprincie. Estonka E. Salumae zajęła w finale 5 miejsce.

Złotymi medalistami w wyścigu męczyzn na 4 km na dochodzenie zostali kwartet Australii, wyprzedzając drużyny Ukrainy, USA i Niemiec. Liderowcy kolarze w ćwierćfinałowym pojedynku przegrali z Amerykanami. Mistrzem świata w sprincie męczyzyn został Australijczyk D. Hill. Srebrny medal zdobył rekordzista świata Kanadyjczyk C. Harnett, a brązowy — Francuz E. Magne.

W ostatnim dniu mistrzostw sukces odniósł kolarz litewski R. Lupeikis. W wyścigu punktowym wygrał on jedną z dwóch eliminacji, a w finale zajął drugie miejsce i wywalczył srebrną nagrodę. Złoty medal zdobył Włoch S. Martinello, a brązowy — S. Ławynienko z Kazachstanu.

Mistrzostwa świata torowców w Bogocie, przeprowadzone po raz pierwszy na tak dużej wysokości (2620 m npm), stały na bardzo wysokim poziomie. Aż 7 razy poprawiane były rekordy świata. Także zawodnicy na dalszych miejscach często uzyskiwali wyniki lepsze od poprzednich rekordowych osiągnięć. W sprincie męczyzyn czterem kolarzom udało się pokonać magiczną do tej pory barierę 10 sek. W klasyfikacji medalowej pierwsze miejsce, podobnie jak przed rokiem w Paterno, zajęła Francja. Trójkolorowi zdobyli 3 złote medale, 2 srebrne i 2 brązowe, wyprzedzając Australijczyków (3-0-2) oraz Włochów (2-3-1).

* Na mistrzostwach świata w judo w Makuhari dwa brązowe medale zdobyły Polki: M. Roszkowska w kategorii do 48 kg oraz A. Szczepańska (66 kg).

* We francuskiej miejscowości Belfort trzy medale mistrzostw świata w biegu półmaratońskim (21,097 km) zdobyła reprezentanci Kenii: złoty — M. Tanui, srebrny — P. Yego, brązowy — Ch. Tangua. Wśród kobiet zwyciężyła Rosjanka W. Jegorowa. Na 12 pozycji uplasowała się Polka K. Gradus.

* Brytyjczyk S. Lessing zdobył w Nicei złoty medal mistrzostw świata w triathlonie długodystansowym (4 km pływania, 120 km jazdy na rowerze, 30 km biegu). Lessing uzyskał czas 5.46.17. Wśród kobiet triumfowała J. Rose z Nowej Zelandii.

... i Europy

* Bułgarka W. Leczewa zdobyła drugi medal w konkurencji indywidualnej podczas strzeleckich mistrzostw świata w dyscyplinach olimpijskich w Zurychu. Triumfowała ona w rywalizacji karabinu małokalibrowego w pozycji leżąc. W klasyfikacji zespołowej w tej konkurencji zwyciężyła Rosja. Pierwsze miejsce w strzelaniu z karabinu małokalibrowego w pozycji leżąc zdobył T. Krebs (Niemcy). W konkurencji zespołowej złoty medal przypadł Rosji. W strzelaniu z pistoletu sportowego mistrzyniami zostały Bułgarki. Srebrny medal wywalczyły Polki, a brązowy przypadł Białorusinkom. W ostatnim dniu imprezy tytuły mistrzowskie zdobyli A. Kadżibekow (Rosja) w konkurencji karabinu małokalibrowego oraz R. Schumann (Niemcy) w pistolecie szybkostrzelnym.

* W Holandii dobiegły końca mistrzostwa Europy w siatkówce kobiet. W finale turnieju reprezentacja Holandii pokonała Chorwację — 3:0 i po raz pierwszy zdobyła złote medale.

* W ramach eliminacji do mistrzostw Europy w piłce ręcznej mężczyzn handboliści Litwy na wyjeździe zremisowali z Niemcami — 21:21 i przegrali — 16:24. W Poznaniu w rewanżowym meczu eliminacji ME Polska przegrała z Rosją — 21:29.

Sabonis podpisał kontrakt

Nasz najlepszy koszykarz A. Sabonis podpisał kilkuletni kontrakt z klubem zawodowej ligi NBA Portland Trail Blazers. Zespół z Portland starał się o Sabonisa od 1986 r. Nasz koszykarz wolał jednak grać w Europie. Szczegóły kontraktu nie zostały ujawnione. Według dobrze poinformowanych źródeł Sabonis będzie występować w Trail Blazers przez 3-4 lata, a jego roczna pensja wyniesie 4 mln USD.

Z boisk piłkarskich

* Po 10 kolejce mistrzostw Polski w piłce nożnej na czele tabeli turniejowej znajdują się dwa zespoły — "Widzew" i "Legia", mające na swym koncie po 25 pkt. Łodzianie pokonali na wyjeździe GKS Bełchatów — 4:1, a warszawiacy w Olsztynie zremisowali ze "Stomilem" — 1:1.

* "Diego, kochamy cię" — takie tytuły dominują w niedzielnych gazetach argentyńskich po zwycięstwie drużyny "Boca Juniors" nad reprezentacją Korei Płd. — 2:1. Był to pierwszy występ Maradony po 15-miesięcznej dyskwalifikacji spowodowanej wykryciem w jego organizmie niedozwolonych środków dopingujących. Mecz odbył się w Seulu w obecności 70 tys. kibiców. Maradona nie grał przez całe 90 minut, ale był bardzo widoczny na boisku, a po jego dośrodkowaniu C. MacAllister zdobył pierwszą bramkę dla Argentyńczyków.

Znowu M. Schumacher

Niemiec M. Schumacher wygrał wyścig o Grand Prix Europy na torze w Norymberdze. Drugie miejsce zajął Francuz J. Alesi, a trzecie — Brytyjczyk D. Coulthard. Schumacher, który broni tytułu mistrza świata i prowadzi także w tym sezonie, znacznie powiększył przewagę nad Brytyjczykiem D. Hillem, który nie ukończył wyścigu w Norymberdze.

Przy szachownicach

* 12 partia pojedynku o szachową koronę świata, toczonego pomiędzy obrońcą tytułu Rosjaninem G. Kasparowem a Hindusem V. Anandem, po 43 ruchach zakończyła się remisem. Kasparow prowadzi — 6,5:5,5.

* Szachiści wileńskiego klubu "Kaisė" w Trokach, podczas turnieju eliminacyjnego do mistrzostw Europy, spotkali się w finale z klubem izraelskim. Mecz zakończył się remisem — 3:3, ale pierwsze miejsce zajęła drużyna Izraela, gdyż miała lepsze wyniki w spotkaniach na pierwszych szachownicach. W ten sposób Izraelwystąpi w turnieju finałowym.

* W mieście Uchta (Komi) zakończyły się mistrzostwa świata w warcabach rosyjskich. Dobrze spisująca się w pierwszej części turnieju wilnianka W. Androłojć nie potrafiła ostatecznie sięgnąć po medal — zajęła czwarte miejsce. Złoty medal podzieliły Rosjanki J. Buszujewa i N. Tietierina.

— W takim razie proponuję ten sześciostrzałowy rewolwer.

— A po co sześciostrzałowy? Czy pan myśli, że mam sześć mężów?

* * *

Do adwokata przyszedł klient i rozwlekle zaczął opowiadać sprawę. Wyprowadzony z cierpliwości adwokat mówi:

— Proszę powiedzieć krótko i węzłowato, a sprawę ja sam rozdmucham.

* * *

Sędzia do podejrzanego:

— Skąd pan wziął pieniądze?

— Znalazłem.

— Gdzie?

— W kieszeni poszkodowanego.

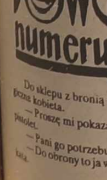

Do sklepu z bronią wchodzi energiczna kobieta.

— Proszę mi pokazać niezawodny pistolet.

— Pani go potrzebuje do obrony?

— Do obrony to ja wynajmę adwokata.

Pogoda w październiku

We wrześniu było różnie. Na początku dosyć sucho, słonecznie, a krótkotrwałe deszcze raczej nie zaszkodziły wykopkom ziemniaków i siewowi ozimin. W dniach 18-20 nagle się oziębiło i prawie wszystkie pola pokrył szron. Tu i ówdzie temperatura na powierzchni ziemi spadła aż do 8 stopni. A pod koniec miesiąca silne wiatry zachodnie pędziły już ciemne chmury z jesiennym deszczem.

Być może deszczowo rozpocznie się też środkowy miesiąc jesieni — październik. Początek miesiąca będzie chłodny, a nocą miejscami trawę znów pokryje szron, miejscami będzie padać. Poza tym jesień będzie raczej typowa. Coraz częściej za oknem będzie hulał silny wiatr z kierunków zachodnich i północno-zachodnich, charakterystyczny dla jesieni, gdy kolejno znad Atlantyku nadciągają cyklony. Dlatego też niebo nierzadko pokryją chmury, będzie padał deszcz, przeważnie kapuśniaczek. Ilość opadów w październiku jest nieznaczna — 45-90 mm. Przeważnie padać będzie co drugi dzień, mogą też wystąpić pierwsze opady śniegu.

Przeciętna temperatura października wynosi 6-8 stopni ciepła. W trzeciej dekadzie, gdy średnia temperatura dobowa spada poniżej 5 stopni ciepła, kończy się wegetacja roślin i rozpoczyna się sezon wypoczynku.

Raz na cztery lata październik bywa o wiele chłodniejszy niż zazwyczaj, tj. przeciętna temperatura jest o 3-4 stopnie niższa od średniej. Bardzo chłodny był październik roku 1976, gdy od 13-go temperatura dobowa była ujemna. Najniższe temperatury odnotowano w roku 1956, gdy spadły do 9-15, a w rejonach wschodnich — do 15-20 stopni mrozu.

Podobnie bywa z ciepłymi miesiącami, gdy przeciętna temperatura października jest o 2-3 stopnie wyższa od wieloletniej. Słupek termometra jeszcze prawie co roku wzrasta do 14-20 stopni, a w dniach najchłodniejszych (przeważnie na początku miesiąca) może jeszcze wzrosnąć do 23-26 stopni ciepła.

Poszarzałe lasy i pola nierzadko pokrywają nie tylko mgły, lecz i srebrna sieć pajęczyny.

Eugenia ŠAKALYTĖ,
synoptyk

Przysłowia miesiąca

* Gdy październik zimno chadza, w lutym wiosnę naprowadza.
* Gdy październik mroźny, to nie będzie styczeń groźny.
* Gdy październik mokro trzyma, zwykle potem ostra zima.
* Gdy w końcu października deszcz często pada, rok następny dobrze się zapowiada.
* Gdy w październiku śnieg pada, ostrą zimę zapowiada.
* Gdy październik ze śniegiem przybieży, na wiosnę długo śnieg leży.
* Gdy październik ciepło trzyma, mroźna bywa zima.
* Gdy październik wietrzny i mroźny, to nie będzie styczeń, luty groźny.
* Grzmot październikowy — niestatek zimowy.
* Październik, gdy grzmot na wschodzie naprawi, burzy nas wielkich i wiatrów nabawi.
* W październiku, jeśli liść z drzewa nie spada, to ostrą zimę zapowiada.
* Żołędzie pełne i białe — przyszłe lato doskonałe.
* Kiedy zając długo letnią suknię nosi, zima późno swój początek głosi.
* Gerard (3) czasem wróży na to, że z nim przyjdzie drugie lato.
* O Brygidzie (8), babie lato górą idzie.
* Gdy Jadwigę (15) deszcz spotka, to kapusta niesłodka.
* Po świętej Jadwidze (15) słodycz w marchew idzie.
* Na Łukasz (18) próżno grzybów szukasz, ale jeszcze nie zawadzi.
* Urszula (21) jaka, cała zima taka.
* Od Urszuli (21) — już się chłopiec do dziewczyny tuli.

Dobrał M. B.

Znad Wilii

Radio 73.34/103.8 FM

Lista przebojów

"Zwariowana 19-ka"
Notowanie 72

1 (2) Corona "Try me up"
2 (1) Diana King "Shy guy"
3 (4) Pet Shop Boys "Paninaro'95"
4 (3) 2 Unlimited "Nothing like the rain"
5 (11) Michael Learns To Rock "Out Of The Blue"
6 (6) East 17 "Hold my body tight"
7 (5) Scatman John "Time"
8 (8) Real McCoy "Come and get your love"
9 (N) Madonna "Human Nature"
10 (16) Sacred Spirit "Yeha-Noha"
11 (7) Whigfield "Think of you"
12 (N) Technohead "I Wana Be Your Hippy"
13 (9) Sin with Sebastian "Shut up"
14 (10) D.J.Bobo "There is a party"
15 (14) Take That "Back for good"
16 (13) Kelly Family "Roses of Red"
17 (15) Pulp "Common People"
18 (12) M-People "Search for the hero"
19 (17) Bon Jovi "This ain't a lovesong"

Nowości:
1. Me & My "Dub-I-Dub"
2. Paula Abdul "Crazy Cod"
3. Wet Wet Wet "Somewhere, Somehow"

Głosowanie:
sobota 14.00-15.00,
tel. (22) 42 94 60

listownie:
Radio "Znad Wilii"
(Zwariowana 19-ka)
al.Laisves 60, 2056 Vilnius

PRZYJMUJEMY DO SPRZEDAŻY
części zamienne do samochodów.
Tel. 72-32-86.
(Zam. 67-D)

ZAMIENIĘ
2-pokojowe mieszkanie i pracownię na 3 pokoje.
Tel. 77-31-35.
(Zam. 68-D)

SPRZEDAM
większą ilość proszku aluminiowego.
Tel. (8-217)5-15-59.
(Zam. 69-D)

KUPIĘ
stare kafle do pieca.
Tel.: 77-38-26, 44-58-07 od godz. 18.
(Zam. 70-D)

Pogirska Szkoła Średnia
ZATRUDNI STOMATOLOGA.
Wileński rej., Pagiriai, szkoła.
(Zam. 71-D)

NIEDROGO SPRZEDAM
pianino Fisch-Memel.
Tel. 45-69-49.
(Zam. 72-D)

SPRZEDAM
konia.
Tel. 58-51-47 (rej. wileński).
(Zam. 73-D)

KURSY DLA KIEROWCÓW.
Vilnius, tel. 51-22-38.
(Zam. 74-D)

UCZĘ JĘZYKÓW
pomagam odrabiać lekcje.
Tel. 45-06-11.
(Zam. 75-D)

UCZĘ
języka polskiego.
Tel. 75-14-37.
(Zam. 76-D)

SPRZEDAM
krótkie futerko z lisich łapek.
Tel. 44-29-62.
(Zam. 78-D)

SPRZEDAJĘ
lokal-pracownię bez wygód.
Tel. 26-19-30, 77-31-35.
(Zam. 79-D)

POSZUKUJĘ PRACY
chałupniczej, mam overlock.
Rejon solecznicki, tel. 44-379.
(Zam. 80-D)

SPRZEDAM
4-pokojowe mieszkanie przy ul. Algirdo.
Tel. 61-39-59.
(Zam. 1311)

KUPIĘ
1-pokojowe mieszkanie.
Tel. 61-39-59.
(Zam. 1312)

ORGANIZUJEMY
pielgrzymkę do Fatimy i Lourdes.
Vilnius, tel. 61-34-24.
(Zam. 22-D)

UKŁADAMY CHODNIKI.
Vilnius, tel. 69-60-39.
(Zam. 44-D)

REMONTUJĘ MIESZKANIA.
Vilnius, tel. 69-60-39.
(Zam. 45-D)

SPRZEDAM
2-pokojowe mieszkanie w Miednikach.
Tel. 59-72-77.
(Zam. 66-D)

EKRANY

SKALVIJA — I sala — **"Biegnące zakonnice"** (Anglia, kom.) — o 11.30, 13.15, 15, 16.45, 20.10. **"Piękna nieznajoma"** (Polska-Rosja, melodr.) — 4-8.X — o 18.30. Z cyklu **"imiona i twarze": "Lot przez Atlantyk".** II sala — **"Studenckie wakacje"** (USA, kom.) — o 11, 14.40, 16.30, 20.10. **"Faworyci Księżyca"** (Francja) — o 12.45, 18.15.

LIETUVA — **"W pułapce popiołu"** (USA) — 4-6.X — o 12, 14, 16, 18, 20; 3, 7.X — o 12, 14, 16. Spotkanie z delegatami 4 Międzynarodowej Konferencji ONZ ds. kobiet. Premiera filmu dok. **"Kobieta i czas"** — 3.X — o godz. 19 (bezpłatnie). Premiera filmu **"Bo jedna noc"**. Spotkanie z aktorami francuskimi — 7.X — o 19. 8.X — o 12, 14.30, 17, 19.30.

HELIOS — I sala — **"Wewnętrzna siła"** (USA, fant.) — o 10.50, 12.40, 14.30,16.20, 18.10, 20. II sala — **"Frankenstein Mary Schelli"** (USA, fant. horror) — o 11.10 (zniżka 50 proc.) — o 13.20, 16.20, 18.10, 20.

VIDEOSALON — **"Chińska kamasutra"** (USA, erot.) — o 10.40, **"Portowy szczur"** (USA) — o 12.20, **"Wodny świat"** (USA) — o 16, **"Widok"** (USA) — o 18.20, **"Kong"** (USA) — o 14, 20.20.

VILNIUS — **"Zwariowani chłopcy"** (USA. kom.) — 3-4.X — o 11.10, 13.20, 15.30, 17.40, 19.50; 5.X — o 11.10, 13.20, 15.30, 17.40. **"Jeslenne legendy"** (USA) — 6.X — o 11.45, 14.15, 16.45; 7-8.X — o 11.45, 14.15, 16.45, 19.15. 5.X — **"Ucieczhy życia intymnego"** o 19.50. 6.X — **"Kroki w nocy"** (Litwa) — o 19.50. W hollu w godz. 11-20 — kiermasz.

PERGALĖ — **"Ucieczka"** (USA) — 3-5.X — o 12, 14, 16, 18, 20. **"Zwariowani chłopcy"** (USA, kom.) — 6-8.X — o 12, 14, 16, 18, 20. 6-8.X — w hollu — dyskoteka.

LAZDYNAI — **"Piraci XX wieku"** (Rosja) — 3-6.X — o 15.30, 7.X — o 13.30.

AUŠRA — **"Niebezpieczna gra"** (USA, erot.) — 3-6.X — o 10.30, 14.10, 17.50; 7-8.X — o 10.30, 14.10, 18.10. **"Miłość — to broń"** (USA, erot.) — 3-6.X — o 12.10, 15.50, 19.30. 7-8.X — o 12.10, 19.50. **"Znajomość"** (Indie, melodr.) 7-8.X — o 15.50.

DRAUGYSTĖ — **"Eksterminatorzy-2"** (Argentyna, kom.) o 15, 16.40. **"Wyrok"** (Indie, melodr.) o 18.20.

VIDESOSALA (ul. Ozo 4, tel. 77-09-87) — **"Tam, gdzie rosną poziomki"** — 3.X — o 17.30. **"Emanuela"** (erot. melodr.) 3.X — o 19.30. **"Amarkord"** — 4-5.X o 17.15. **"Emanuela-2"** (erot. melodr.) — 4-5.X — o 19.30. **"Lot nad kukułczym gniazdem"** — 7-8.X o 15.30. **"Amadeusz"** — 6-8.X o 18.

TELEWIZJA

WTOREK, 3 PAŹDZIERNIKA

LTV

7.00 — Dzień dobry. 8.05 — Wiadomości w jęz. niem. 9.35 — Wiadomości w jęz. franc. 10.05 — Lekcja jęz. ang. 10.20 — S. "Inspektor Sisiera". 10.45 — Witaj, Francjo. 11.15 — Program dla uczniów "Gimnazjaliści". 11.45 — Film fab. "Pocałuj mnie" (Francja). 16.55 — Sala baletowa. 17.30 — Na dzień zjednoczenia Niemiec. Film dok. "Niemcy wschodnie oczyma Europejczyków". 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Rozmowy wileńskie. 18.30 — Lekcja jęz. ang. 18.45 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Program dla dzieci. 19.30 — Bez pracy nie będzie kołaczy. 20.30 — Panorama. 21.00 — Sport. 21.15 — Film fab. "Magnificat" (Włochy). 22.55 — Dziennik międzynarodowego konkursu pianistów i organistów M.K. Čiurlionisa. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Program młodzieżowy "Prawie poważnie".

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

7.00 — S. "Manuela". 7.30 — S. "Tak świat się kręci". 16.00 — "Konkurs Chopinowski" — relacja z I etapu (P). 16.30 — Ludzki świat — program katolicki (P). 17.00 — Muzyczna Szkatułka Teleexpressu (P). 17.30 — Historia — Współczesność: "Stulecie Ruchu Ludowego" — cz. II. (P). 18.00 — Teleexpress (P). 18.15 — Nowości bałtyckie. 18.20 — Filmy anim. 18.30 — S. "Królewscy rebelianci". 19.30 — Fantastyka NBA. 20.00 — Cena zdrowia. 20.20 — Przegląd światowych wyścigów motocyklowych. 20.30 — S. "Manuela". 21.00 — S. "Tak świat się kręci". 21.50 — Nowości bałtyckie. 22.00 — Panorama (P). 22.30 — "07 zgłoś się" — serial (P). 23.45 — Program na środę (P). 23.50 — "Konkurs Chopinowski" — relacja z I etapu (P). 0.20 — "Wdech wydech" — filmy dok. (P). 0.50 — Panorama (powt.) (P). 1.20 — "Sport telegram" (P). 1.25 — Teatr w kadrze: "Byłem chciany" — Sławomir Mrożek w rozmowie z Jerzym Koeningiem (P). 2.10 — "Spojrzenie na Polskę" — program Jerzego Kiechły (P). 2.30 — "Czy nas jeszcze pamiętasz..." — program Witolda Pograniczneqo (P). 2.50 — "Sportowy tydzień" (P). 3.10 — "Magazyn kulturalny" (P).

LNK TV

7.00 — Poranne koło. 9.00 — TV shop. 9.05 — S. "Bez domu jest źle". 17.00 — Czas. 17.20 — Telegra "Tak. Nie". 18.10 — Serial anim. 18.35 — S. "Bez domu jest źle". 19.30 — Telemagazyn "Rynek". Niemcy. 20.00 — Czas. 20.45 — TV shop, anonse. 21.00 — S. "Wydział zabójstw". 21.50 — Program o Pomorzu. 22.25 — Film dok. "Artur Clarke — dziewiąty stł". 22.50 — Humorystyczny program "Show Benny Hilla". 23.20 — Film fab. "Jak zechcą bogowie" (USA).

TELE-3

7.30 — CNN (ang.). 8.00 — Film anim. 8.30 — S. "Santa Barbara". 9.30 — S. "Maria Celeste". 17.00 — Teletekst. 17.30 — POP TV. 18.30 — Wszystko dla śmiechu. 19.00 — Wiadomości. 19.20 — 100 proc. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Nowości sportowe. 21.30 — Film fab. "Złodzieje rowerów". 23.00 — Wiadomości. 23.15 — Nowości sportowe. 23.30 — Przewodnik podróży. 24.00 — Muzyka.

KOWIEŃSKA TV

7.00 — 10.30 — "Studio 300". 7.00 — Ekspres poranny-1. 8.25 — S. "Kameleony". 8.55 — Ekspres poranny-2. 9.30 — S. "Kopciuszek". 10.20 — Mój dom — moja twierdza. 18.00 — Program, anonse. 18.10 — S. "Brzeg marzeń". 18.40 — S. "Kopciuszek". 19.30 — Muzyka. 20.00 — Wiadomości. 20.20 — Filmy anim. dla dzieci. 20.30 — Telegra "Piramida". 21.00 — Film fab. "Bicz boży". 22.30 — Muzyka, anonse. 22.45 — S. "Kameleony". 23.05 — Wiadomości.

WILEŃSKA TV

8.30 — Nowości postmuzyki. 8.45 — Moje kino. G. Wołczek. 9.30 — S. "Jeden do dziesięciu". 10.00 — Patrol drogowy. 10.10 — Prognozy tygodnia. 10.40 — Kurs dolara. 10.45 — S. "Neonowy jeździec". 11.40 — Filmy anim. dla dzieci. 12.00 — 90x60x90. 12.20 — Film fab. "Kapitan szczęśliwego "Szczupaka". 18.00 — S. "Jeden do dziesięciu". 18.30 — Wiadomości. Dziś w miasteczku. 18.45 — Tablica ogłoszeń. 18.50 — Skandale tygodnia. 19.20 — Film fab. "Czy pamiętasz Dolly Bel?" (Jugosławia). 21.15 — Program E. Sagalajewa "W świecie ludzi". 21.55 — Film fab. "Nocny upał". 22.50 — Patrol drogowy. 23.00 — Wiadomości. Dziś w miasteczku. 23.15 — "Nocny gość".

I KANAŁ.

5.00 — Poranek. 8.00 — Dziennik. 8.12 — Dni S. Jesienina. 8.15 — S. "Kobieta z tropików". 9.05 — "My". Program W. Poznera. 9.45 — Klub "Białej papugi". 10.30 — Telegra. 11.00 — Dziennik. 11.10 — "Mir". 11.50 — Film fab. "Sherlock Holmes i doktor Watson". 13.00 — Film fab. "Droższe od życia". 13.55 — Dni S. Jesienina. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Film anim. 14.45 — Wiesołe towarzystwo. 14.55 — Multitrolia. 15.10 — Czarodziejski świat. 15.35 — S. "Helene i chłopcy". 16.30 — Siedem dni w sporcie. 17.00 — Czas. 17.20 — S. "Kobieta z tropików. 18.10 — Godzina szczytu. 18.35 — "Odgadnij melodię. 19.00 — Temat. 19.45 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Czas. 20.50 — Dni S. Jesienina. 22.30 — Moskwa, Kreml. 22.50 — Program estradowy. 23.00 — Dziennik. 23.10 — Od programu estradowego. 23.45 — Film fab. "Miasteczko Tween Peaks". 0.30 — Siedem dni w sporcie. 1.00 — Film fab. "Droższe od życia".

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja — program dla trzylatków i mamy. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Gimnastyka — Mamo, tato pobaw się ze mną. 10.55 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 — "Jolly Jocker" (20/22) "Stare porachunki" — serial prod. niemieckiej. 11.50 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Giełda pracy, giełda szans. 12.20 — Ludzie żaby — Ty i twój sprzęt. 12.30 — Klub Samotnych Serc. 12.50 — Sto lat — magazyn ubezpieczeń społecznych. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — Magazyn Notowań. 13.40 — Atom, gwiazdy, życie. 13.45 — Komputerowa szkoła II (5). 14.00 — "Półprzewodnikowe olbrzymy" — serial dok. prod. japońskiej. 14.20 — Fantastyczne opowieści. 14.35 — Kuchnia — Tłuszcz. 14.50 — Atom, gwiazdy, życie. 15.05 — Łyk matematyki. 15.25 — Księga niewiedzy. 15.50 — Program dnia. 16.00 — Muzyka country. 16.30 — "Nowe przygody Czarnego Księcia" — serial prod. angielskiej. 17.00 — Dla młodych widzów. 17.25 — Dla dzieci: Tik-Tak. 17.50 — Kalendarium XX wieku. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Oko w oko z Jackiem Kurskim. 19.00 — "Simpsonowie" — serial anim. prod. USA. 19.30 — Sensacje XX wieku. 20.00 — Wieczornyka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Kalina czerwona" — film fab. prod. rosyjskiej. 22.55 — Puls dnia. 23.10 — Sejmograf. 23.20 — Listy o gospodarce. 24.00 — Wiadomości. 0.20 — "Radio Powstańcze Błyskawica". 1.10 — Reportaż. 1.30 — Publicystyka kulturalna. 2.05 — Klub Samotnych Serc. 2.25 — Pr. rozrywkowy.

ŚRODA, 4 PAŹDZIERNIKA

LTV

7.00 — Dzień dobry. 9.05 — Wiadomości w jęz. niem. 9.35 — Wiadomości w jęz. franc. 10.05 — Lekcja jęz. ang. 10.20 — Film fab. "Magnificat" (Włochy). 17.05 — Sroka. 17.35 — Odgłosy. Program z udziałem red. naczelnego "Lietuvos rytas" G. Vainauskasa. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — S. "Inspektor Sisiera". 18.35 — Słowo chrześcijanina. 18.45 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Program filmów anim. 19.20 — Zdrowie na co dzień. 19.40 — Telefonum. Ile i jak będziemy płacić za ogrzewanie? 20.30 — Panorama. 21.00 — Sport. 21.15 — Loteria "Perłas". 21.25 — Program psychologiczno-publicystyczny. 22.25 — Dziennik międzynarodowego konkursu pianistów i organistów M. K. Čiurlionisa. 22.40 — S. "Cadfael". 23.15 — Wiadomości wieczorne.

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

7.00 — S. "Manuela". 7.30 — S. "Tak świat się kręci". 16.00 — "Konkurs Chopinowski" — relacja z I etapu (P). 16.30 — Raj — program redakcji katolickiej (P). 17.00 — "Krzyżówka szczęścia" — teleturniej (P). 17.30 — Lata i stulecia — magazyn historyczny (P). 18.00 — Teleexpress. (P). 18.15 — Nowości bałtyckie. 18.20 — Film anim. 18.30 — Korzyćkos "Atletas" (Kowno) — "Awtodorożnik" (Saratow). 20.00 — Wyprawa na przyrodę. 20.30 — S. "Manuela". 21.00 — S. "Tak świat się kręci". 21.50 — Nowości bałtyckie. 22.00 — Panorama (P). 22.30 — Kobieta po polsku: "Jak być kochaną" — film fab. (P). 24.00 — Program na czwartek (P). 0.05 — "Konkurs Chopinowski" — relacja z I etapu (P). 0.35 — "Pestka" — na planie filmowym" — reportaż (P). 1.00 — Panorama (P). 1.30 — "Sport telegram" (P). 1.40 — "Bliższa ojczyzna — Węgały" — film dok. Waldemara Czechowskiego (P). 2.05 — "Historia — współczesna": "Stulecie Ruchu Ludowego" (P). 2.35 — "Z Dobrego Gniazda" — reportaż (P).

LNK TV

7.00 — Poranne koło. 9.00 — TV shop. 9.05 — S. "Bez domu jest źle". 17.00 — Czas. 17.20 — Tangomania. 17.40 — "Bułgarowe show". 18.10 — Film anim. 18.35 — S. "Bez domu jest źle". 19.30 — Cztery koła. 20.00 — Czas. 20.45 — TV shop. Anonse. 21.00 — S. "Syreny". 21.50 — "Radzieckie kroniki". 22.45 — Karaoke i inni. 23.15 — Film fab. "Druga strona miłości".

TELE-3

7.30 — CNN (ang.). 8.00 — Film anim. 8.30 — S. "Santa Barbara". 9.30 — S. "Maria Celeste". 17.00 — Teletekst. 17.30 — Patrzmy uważniej. 18.00 — Muzyka. 18.30 — Kalejdoskop europejski. 19.00 — Wiadomości. 19.20 — 100 proc. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Nowości sportowe. 21.30 — S. "Górai 2". 22.30 — Muzyka. 23.00 — Wiadomości. 23.15 — Nowości sportowe. 23.30 — Show Guinessa.

KOWIEŃSKA TV

7.00 — 10.30 — "Studio 300". 7.00 — Ekspres poranny-1. 8.25 — S. "Kameleony". 8.55 — Ekspres poranny-2. 9.30 — S. "Kopciuszek". 10.20 — Mój dom — moja twierdza. 18.00 — Program, anonse. 18.10 — S. "Brzeg marzeń". 18.40 — S. "Kopciuszek". 19.30 — Ostry kant. 19.50 — Przegląd tygodnika "Laikinoji sostinė". 20.00 — Wiadomości. 20.20 — "Kameleony". 23.05 — Wiadomości.

WILEŃSKA TV

8.25 — Nowości postmuzyki. 8.40 — Kanał muzyczny. 9.00 — Moja historia. D. Jewstigniejew, W. Maszkow. 9.40 — S. "Jeden do dziesięciu". 10.10 — Patrol drogowy. 10.20 — Skandale tygodnia. 10.50 — Kurs dolara. 10.55 — Film fab. "Nocny upał". 11.55 — 90x60x90. 12.10 — Film fab. "Przezwisko "Tygrys". 13.45 — Apteka. 18.30 — Wiadomości. Dziś w miasteczku. 18.45 — Tablica ogłoszeń. 18.50 — Program "Ja sama". 19.50 — Film fab. "Długie, szczęśliwe życie". 21.10 — Muzyka filmowa. G. Szpalikow. 21.20 — CNN. "Styl". 21.40 — Film fab. "Nocny upał". 22.35 — Wilno i wilnianie. 22.50 — Wiadomości. Dziś w miasteczku. 23.05 — "Miłoane melodie".

I KANAŁ.

5.00 — Poranek. 8.00 — Dziennik. 8.15 — S. "Kobieta z tropików". 9.05 — Temat. 9.45 — W świecie zwierząt. 10.30 — "Odgadnij melodię". 11.00 — Dziennik. 11.10 — "Mir". 11.50 — Film fab. "Sherlock Holmes i doktor Watson". 12.55 — Film fab. "Droższe od życia". 14.00 — Dziennik. 14.15 — Film anim. 14.45 — Kaktus i K. 14.55 — Domisol. 15.10 — Zew dżungli. 15.35 — S. "Helene i chłopcy". 16.00 — Oko w oko. 16.30 — Siedem dni w sporcie. 17.00 — Czas. 17.20 — S. "Kobieta z tropików". 18.10 — Godzina szczytu. 18.35 — "Odgadnij melodię". 19.00 — "Jeden na jednego". 19.45 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Czas. 20.50 — Film fab. 22.35 — Hokej. "CASK" — "Torpedo" (Jarosław). 23.00 — Dziennik. 23.10 — Hokej. Dalszy ciąg. 23.35 — Film fab. "Miasteczko Tween Peaks". 0.20 — Siedem dni w sporcie. 0.50 — Film fab. "Droższe nad życie".

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Gimnastyka — Kung Fu. 10.55 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 — "Slawa" — serial prod. USA. 11.50 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Słodkie, kwaśne i mrożone, czyli o zapasach na zimę. 12.15 — Ryby i rybki. 12.30 — "Życie moje". 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — Magazyn notowań. 13.40 — 15.50 — Środy artystyczne. 13.40 — Chochlikowe psoty, czyli zmagania z gramatyką. 13.55 — "Elektryczne cienie" — film dok. Magdaleny Lewandowskiej. 14.20 — Wielka historia małych miast. 14.45 — "Elektryczne cienie" — film dok. Magdaleny Lewandowskiej. 15.10 — "Odyseja siostry Wendy" — serial dok. prod. angielskiej. 15.20 — Gość dnia. 15.25 — Lumen 2000 — serial prod. USA. 15.50 — Program dnia. 16.00 — Kraina łagodności. 16.30 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 17.00 — Dla młodych widzów. 17.25 — Dla dzieci. 17.50 — Kalendarium XX wieku. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Miliard w rozumie. 18.45 — Z kamerą wśród zwierząt. 19.10 — "Słoneczny patrol" — serial prod. USA. 20.00 — Wieczornyka "Pinokio". 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Agent Maurice Castle" — film fab. prod. USA. 23.10 — Puls dnia. 23.25 — "Życie na czerwono" — serial dok. Michała Bukojemskiego. 23.40 — Luciano Pavarotti w Polsce. 24.00 — Wiadomości. 0.20 — "Dzika kaczka" — dramat prod. australijskiej. 1.50 — Lumen 2000 — serial prod. USA. 2.20 — Program rozrywkowy.

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

filii firmy USA "Kreatur" na Litwie

Fachowość, troskliwość, miła atmosfera i ceny zadziwią pacjentów.

Vilnius, Gedimino pr. 33/17, tel. 22-52-55, 61-82-07.

(Zam. 1298)

DROBNE ZA DARMO

KURIER WILEŃSKI

Uwaga!

Codziennie

w "Kurierze Wileńskim" możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon.....

.....

.....

Adres, tel.....

.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.

2056 Vilnius, Laisvės 60, "Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

NAPRAWIAMY miękkie meble. Zabieramy własnym transportem.
Vilnius, tel. 47-09-12, Grigiškės — 57-72-43.
(Zam. 1256)

Firma niedrogo SPRZEDAJE
świeży jakościowy okmiański cement w workach i papę.
Vilnius, tel. 42-46-31, 41-96-94.
(Zam. 1286)

SPRZEDAM
ociosane bierwiona jodłowe na budowę domu.
Tel. 46-23-42 od godz. 18.
(Zam. 1295)

ZAPRASZAMY na kursy kierowców kategorii (A, B, C (B, C) E.
Vilnius, tel. 51-22-55.
(Zam. 1297)

Szybkie i efektywne NAUCZANIE języka litewskiego.
Sprzedaż audiokaset (250 Lt).
Vilnius, tel. 44-04-96.
(Zam. 1303)

Do dnia Wszystkich Świętych
WYKONAM I USTAWIĘ pomniki, nagrobki i ogrodzenia.
Vilnius, tel. 46-20-76.
(Zam. 1306)

BIURO USŁUG "INTERVERSLAS"

Dokumenty rejestracji zakładów
Vilnius, J. Basanavičiaus, 29a, II piętro, tel. 65-02-45.
(Zam. 1159)

ZAŁATWIAMY dokumenty podróży dla grup oraz indywidualne do Rosji, na Ukrainę, Białoruś.
OFERUJEMY podróże komercyjne do Moskwy, na Ukrainę, na Węgry. Zatrudnimy agentów w innych miastach (licencja 001067).
Vilnius, tel. 44-15-55.
(Zam. 1304)

ZGUBIONĄ pieczęć ZSA "Sudera" UZNAĆ ZA NIEWAŻNĄ.
(Zam. 1309)

TANIO wizy do Rosji, Ukrainy, WNP — krótkoterminowe, wielokrotne i roczne.
Vilnius, ul. Liubarto 3, tel. 73-54-39.
(Zam. 1310)

KALENDARIUM

• Wtorek (3.X) jest 276 dniem 1995 r. Do końca roku 89 dni.

• Znak Zodiaku — Waga.

• Imieniny: Gerarda, Heliodara, Jana, Teresy.

• Wschód Słońca — 6.23, zachód — 17.52. Długość dnia 11 godz. 29 min.

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 3 października zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów, mgły. Wiatr południowo-zachodni, zachodni, umiarkowany. Temperatura 9-14 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni przelotne opady, temperatura w nocy 3-8, w dzień 11-16 stopni.

KURIER WILEŃSKI

Wydawca ZSA "Kurier Wileński"

Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda"

ISSN 1392–0405
SL 322

Redaktor naczelny Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika Kod 67218

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49.

DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, aktualności krajowych — 42-79-64, życia wsi — 42-79-68, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, stołeczny, kultury — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Korespondenci na rejon wileński — 42-79-68, 45-03-95, solecznicki — 52-780, święciański — 47-59-49, trocki i szyrwinski — 42-69-65, 47-04-95, fotokorespondenci — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Jerzy SURWIŁO